

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa.

Table with 4 columns: Redakcja, Administracja, Reprezentacje, Abonament z odnośnieniem do domu. Includes contact info for Katowice, Bielsko, and Lubliniec.

CENNIK OGŁOSZEŃ - za 1 m/m (1 lin - 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł 0,80, nekrologi do 100 m/m - zł 35,00, 100-200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednolatomy zł 0,50, 0,80. - Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 lin - 68 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0,20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonialne zł 0,30).

Major Karpiński wystartował do lotu do Australji

WARSZAWA. (tel. wł.) Wczoraj wystartował do wielkiego lotu z Warszawy do Melbourne w Australji major Stanisław Karpiński na samolocie swoim „Niebieski Ptak”. Start odbył się o godz. 6.32 rano z lotniska wojskowego na Okęcu pomysłnic, a w dobrych warunkach atmosferycznych, a na trasie panują według zapowiedzi meteorologicznych warunki również korzystne.

Trasa lotu prowadzi z Warszawy przez Stambul, Aleppo, Bagdad, Bassore, Bushre, Karahi, Alahabad, Kalkute, Rangoot, Bangkok, Alor-Star, Singapore, Batawje, Surabaya, Kupang, Port Darwin, Cloucurry Charleville, Melbourne i spowrotem. Przesznię lotu równa się obwódowi ziemi na równiku.

Major Karpiński leci na samolocie typu wojskowego RWD. 9, wykonanym całkowicie w kraju. Szybkość podróżna samolotu wynosi 170 km a maksymalna szybkość wynosi 196 kilometrów na godzinie. Samolot wykonany jest w fabryce Plage-Laşkewicz w Lublinie.

P. Prager zgłosił się do więzienia. WARSZAWA (tel. wł.) Wczoraj o godzinie 12 w południe zgłosił się do odbycia kary więziennej b. poseł na Sejm dr. Prager. P. Prager zgłosił się do więzienia mokotowskiego, odprowadzony przez przyjaciół politycznych i rodzinę. Umieszczony on został w celi nr. 35, gdzie na specjalne zezwolenie władz sądowych, pozwolono mu zabrać z sobą większą ilość książek naukowych, P. Prager podczas swojego pobytu w więzieniu, ma zamiar poświęcić swój czas pracy naukowej. P. Prager był - jak wiadomo - skazany w procesie członków centrali na trzy lata więzienia.

Możliwość rychłego zakończenia wojny?

LONDYN. Reuter donosi: W kołach urzędowych angielskich mówią, że pomiędzy Paryżem a Rzymem wymieniane są sugestje o możliwości przerwania działań wojennych. Sądzą także, że lekkie aluzje o możliwości zakończenia wojny zostały wysłane przez ambasadora Drummonda z Mussolinim w ub. piątek.

Władze włoskie w okupowanej części prowincji Tigre usiłują pozyskać sobie względy duchowieństwa koptyjskiego. Ofiarowano więc znaczne sumy na odbudowę katedry w Aksum i zapowiedziano dotacje na budowę nowych kościołów. Jednocześnie kapłani koptyjscy w Addis Abebie zagrzewają wiernych do walki w obronie niepodległości. Księża wygłaszają w tym duchu kazania we wszystkich kościołach. Należy zaznaczyć, że do tych patriotycznych wystąpień przylączyło się także duchowieństwo muzułmańskie, chociaż liczba Mahometan w stolicy jest stosunkowo nieznaczna. Muzułmani w Addis Abebie mają wnosić modły i pościć w ciągu 3 dni na intencję powodzenia armji w walce o niepodległość.

Francuzi fortyfikują granicę w Somali. PARYŻ. Z Dżibuti donoszą, że władze francuskie fortyfikują granice Somali francuskiego na linii Kajassa-Dainoli. Marszałek Franchet d'Esperay wierzy w zwycięstwo Włochów. PARYŻ. Odbyła się tu onegdaj dyskusja z udziałem wybitnych przedstawicieli lewicy i prawicy na temat zatargu włosko-abisyńskiego i stanowiska Francji. Przewodniczył marszałek Franchet d'Esperay, który swego czasu bawił w Abisynji jako delegat Francji w czasie koronacji negusa. W przemówieniu inauguracyjnym marszałek zanalizował obiektywnie warunki wojny i możliwości obu stron, zapowiadając, iż wierzy w ostateczne zwycięstwo Włochów, które musi być wynikiem operacji wojskowych na wielką skalę.

Zgon Artura Hendersona



W ubiegłą niedzielę zmarł w Londynie przewodniczący konferencji rozbrojeniowej Artur Henderson. Ze zgonem jego traci Anglia a z nią cały świat cywilizowany lednią z wybitnych jednostek, owianych szczerą chęcią służenia ideał pokój.

Henderson urodził się 1 sierpnia 1863 roku w Glasgowie. Karierę życiową rozpoczął jako zwykły robotnik, a następnie urzędnik w przemyśle angielskim. W roku 1903 poraz pierwszy został wybrany do parlamentu i wkrótce dzięki swym zdolnościom i zaletom osobistym osiągnął jedno z kierowniczych stanowisk w Partji Pracy. W roku 1915-16 poraz pierwszy został ministrem, otrzymując resort oświaty. Był potem ministrem spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, w roku zaś 1932 został wybrany przewodniczącym genezewskiej konferencji rozbrojeniowej.

LONDYN. Prasa poświęca obszerne wspomnienia pośmiertne Arturowi Hendersonowi. Stan jego zdrowia w ciągu ostatnich tygodni tak się pogorszył, iż nie mógł nawet czytać gazet. Chęć uniknąć wstrząsów, które mogłyby przyspieszyć katastrofę odczucie nie informowało go o ostatnich wydarzeniach na terenie międzynarodowym. Henderson umarł, nie wiedząc o wybuchu wojny włosko-abisyńskiej, zachowując do ostatniej chwili wiarę w dzieło konferencji rozbrojeniowej, z którą tak ściśle były związane ostatnie lata jego życia.

100 tysięcy Abisyńczyków zagrozi drogę Włochom

PARYŻ. O sytuacji na froncie w prowincji Tigre donoszą: Gen. Santini przeszedł pozycje strategiczne na południe od Adigratu. Korpus tubylców pod wodzą gen. Pirzio-Biroli okupuje się przed Entisico, zaś korpus gen. Maravigna przed Aksum. Odbywają się jedynie bez przerwy wywiady lotnicze włoskie na całej linii od Assab do rzeki Setit, na przestrzeni 1300 km. Jeden z esmołotów włoskich odbył lot nad całą prowincją Tigre aż do Gondaru i okolicy jeziora Tsane. Obserwator został drażniony kulą abisyńska. Koncentracja został abisyńskich w okolicy Makalle trwa. W rejonie Tombien i Bigurtan zgromadziło się podobno około 100.000 uzbrojonych Abisyńczyków.

Wznowienie polsko-niemieckich rokowań handlowych

WARSZAWA. (tel. wł.) Jak już zapowiadaliśmy, wznowione zostały 21 b. m. w Warszawie rokowania handlowe polsko-niemieckie, toczące się od dłuższego czasu w Berlinie. Do Warszawy przybyła delegacja niemiecka, w której skład wchodzi przewodniczący p. Hemmen, radca niemieckiego ministerstwa spraw agrarnych, p. Herman Horkel, radca ministerstwa gospodarki, p. Willy Effel, radca ministerstwa wyższego oraz p. German Herrer, radca ministerstwa finansów. Jak się dowiadujemy, umowa handlowa polsko-niemiecka będzie nosiła charakter umowy kontyngentowo-kilnykowej. Polska ma uzyskać kontyngenty na wywóz w pierwszym rzędzie produktów rolnych, a głównie drzewa i masła. Niemcy za kontyngenty na wyrobę przemysłowe. Każda ze stron rokujących otrzyma kontyngenty wartości 40 milionów złotych. W sprawie zamrożonych należności polskich w Niemczech zarówno prywatnych eksporterów jak i należności polskich kolei powstał podobno plan zapewnienia tych należności na hipotekach nieruchomości, należących do obywateli niemieckich w Polsce. Nieruchomości takich jest dość znaczna ilość szczególnie na Górnym Śląsku, w Poznańskim i na Pomorzu.

Wybory do senatu francuskiego.

PARYŻ. W pierwszej turze wyborów uzupełniających do senatu, premier Laval uzyskał mandat w obwodzie okręgowym, z których kandydował. Uzyskując w dep. Sekwany większość 647 głosów na 1246 głosujących, zaś w dep. Puy de Dome 708 na 1118. W dep. Sekwany jednocześnie z Lwalem zostali wybrani radykalowic: Mounie i Steeg. W dep. Puy de Dome jedynie Laval został wybrany w pierwszej turze. Pozostali kandydaci będą balotowani. PARYŻ. W godz. 16,30 dotychczasowy wynik pierwszej tury wyborów senackich: uzyskało mandaty 2 niezależnych, 13 republikanów, 8 republikanów-lewicowych, 2 radykalów niezależnych, 8 radykalów socjalnych, 1 republikan socjalista, 1 socjalista niezależny, 1 socjalista francuski, 4 socjalistów i 1 komunistę. Ogółem 40 wybranych. 67 mandatów zostanie rozdzielonych podczas wyborów ściślejszych.

Kto wygrał?

- 10.000 na n-ry: 113628, 130480. 5000 na nr.: 90672. 2000 na n-ry: 92985, 158060, 166808. 1000 na n-ry: 33565, 65729, 87783, 174895. 500 na n-ry: 25061, 84383.

# Samoloty włoskie obróciły Makalę w perzynę

LONDYN. Trudności terenowe, o których wielokrotnie wspominaliśmy, opóźniały znacznie rozpoczęcie ofensywy włoskiej na Makalę.

To opóźnienie ofensywy daje dowództwu abisyńskiemu sposobność do lepszego zorganizowania obrony w tym ważnym punkcie strategicznym, czemu starają się przeszkodzić Włosi przez nieustanne ataki lotnicze na to miasto.

W ciągu dnia wczorajszego samoloty włoskie atakowały Makalę sześciokrotnie i to w okresie 4 godzin. Lotnicy włoscy rzucali bomby zapalające ze znacznej wysokości, nie schodząc niżej w obawie przed abisyńskimi działaniami zenitowymi.

Bomby wznęciły liczne pożary, które zniszczyły Makalę niemal zupełnie. Brak wody uniemożliwiał wszelki ratunek, a ogień szerzył się szybko, znajdując żer w drewnianych, krytych słomą chatach.

Sztab Rasa Seyuma wycofał się z pod miasta na nową, pewniejszą kwatery.

W czasie tego napadu eskadry włoskich lotniczych abisyńskich poniosły ciężką stratę.

Oto lotnik murzyn Samuel Dole, wchodzący w skład eskadry czarnego lotnika amerykańskiego, por. Robinsona, wbrew rozkazowi wystartował do walki z napastnikami.

Ta pierwsza walka powietrzna na froncie abisyńskim skończyła się dla lotnika fatalnie.

Kilka ciężkich samolotów bombardowych z eskadry „La Disperata” otoczyła Dole'a i zasyłała go gradem kul z akabinów maszynowych.

Samolot stanął w płomieniach i spadł na ziemię. Pilot poniósł śmierć na miejscu.

Na południowym froncie wznowiono ofensywę.

ASMARA. Według wiadomości otrzymanych tutaj z włoskiej Somalii w sobotę o godz. 21 wznowiono ofensywę, pomimo ulewnych deszczów.

Włoska wojska słyszały rzekę Szabell, nad którą Abisyńczycy zbudowali silne umocnione pozycje.

W ataku brało udział dużo samolotów. W ręce Włochów wpadły znaczne tabory abisyńskie. Włosi zdobyli sztandar, 2 działka i kilka karabinów maszynowych oraz obsadziło miejscowość Szelawie.

W kofach włoskich okryła się ten sukces, jako najważniejszą operację od czasu obsadzenia Gerotgubi.

Kule używane zamiast pieniędzy.

ASMARA. Władze włoskie w podbitej części prowincji Tigre wzbrosiły ludność abisyńską, pozostawiając jej jednakże naboje karabinowe, które są używane jako drobne pieniądze obiegowe. Zastępują one żołnierzom formacji tubylczych z Erytrei i weteranom bitwy pod Adug wyplacono nagrody pieniężne.

Król szwedzki przysłał ziemię na Koplec Marszałka.

KRAKÓW. Owegdaj w obecności przedstawicieli władz państwowych i wojska, złożony do masywu kopca na Sowitcu ziemię, przywiezioną w pięknej urnie ze Szwecji specjalny wyłannik króla szwedzkiego, zastępcą posła szwedzkiego w Warszawie hr. Eryk Post.

Wyrównywanie trudności w polsko-gdańskim obrocie towarowym.

GDAŃSK. Celem dalszego usunięcia trudności w polsko-gdańskim obrocie handlowym towarami nie objętymi gdańską reglamentacją rynkowa, jak jabłka, gruszkami, sliwkami i t. p. odbyły się rozmowy polsko-gdańskie, w wyniku których władze gdańskie przyrzekły podwyższenie przydziału złotych polskich, przeznaczonych na zamianę na guldeny, uzyskiwane przez handlarzy pomorskich na targach w Gdańsku.

Naskutek ponownej interwencji komisarza generalnego R. P. w Gdańsku, w sprawie usunania polskich handlarzy drobiu i jaj ze stoisk na tygodniowych targach w Gdańsku, władze w G. M. wydały zarządzenia, mające na celu przywrócenie dotychczasowego stanu rzeczy. W ten sposób zlikwidowane zostały dalsze kwestje, ciągnące na codziennych stosunkach polsko-gdańskich.

Walka z inwazją węży.

RANOON. W Yandoon władze zorganizowały tydzień walki z węzami. Zabito lub schwyłano w ciągu kilku dni 5000 jadownych węzów, w tej liczbie były również wielkie kobry. Podczas niedawnej powodzi wielka ilość węzów przeniosła się do domów i zabudowań miast. Wynadki śmierci z powodu ukąszenia przez jadowne węże były na porządku dziennym.

Skazani na pewną śmierć.

ADDIS ABEBA. Kolumna włoska, która dotarła się na terytorium abisyńskie w pobliżu Mussa-Ali liczy 500 do 700 ludzi. Jest ona odosobniona na pustyni i rzekomo otoczona przez wojowników plemienia Danakiliów.

## Krwawy bój pod Dageraj

RZYM. Ministerstwo prasy i propagandy ogłasza następujący komunikat:

W dniu 18 października 10 samolotów z Somali włoskiego bombardowało w ciągu godziny garnizon abisyński w Dageraj w rejonie Somali Chawelisi. Abisyńczycy przygotowali w pozycji tej natarcie na pozycje włoskie. W czasie bombardowania 5 spośród samolotów włoskich doznało lekkich uszkodzeń od kul przeciwnika.

Po bombardowaniu część oddziałów, należących do grupy tubylców Mustahila ruszyła do ataku i mimo zaciekiego oporu zdobyła umocnione pozycje przeciwnika. Abisyńczycy ścigani przez nasze wojska poszli w rozsypek, pozostawiając na polu walki 50 zabitych i wielu rannych.

## Zdobycie Addis Abeby dopiero za... 3 lata...

LONDYN. Wojskowe koła angielskie, rozpatrując dotychczasowy przebieg operacji włoskich w Abisynii, stwierdzają, że o ile Włosi posuwać będą naprzód w tem tempie, o co dotychczas, będą oni mogli dotrzeć do Addis Abeby najwcześniej za jakie trzy lata. Tego rodzaju przeprowadzenie zamieszka na łamach „Daily Telegraph” znany kolonialny żołnierz angielski, generał major Temperley. Wskazuje on, że armia włoska będzie mogła walczyć najwyżej przez siedem miesięcy w roku, kiedy panują względnie dogodne warunki klimatyczne. Co najmniej drugie tyle, a może nawet więcej

Lup wojenny Włochów.

RZYM. Prasa w korespondencji z Asmara donosi, że ilość karabinów abisyńskich, które dostały się w ręce Włochów wynosi łącznie 10 tysięcy sztuk. Są to nowoczesne karabiny angielskie i belgijskie.

W akcji naszych wojsk uczestniczyli żołnierze sultana Olol Dinle, naczelnika prowincji Somali Chawelisi, który podlegał władzy abisyńskiej, a obecnie przeszedł na stronę włoską. Żądał on, aby dopuszczono jego wojska do udziału w walce dla złożenia dowodów swej lojalności wobec Włoch. W wyniku zwycięskiej bitwy pod Dageraj cała prowincja Chawelisi jest pod kontrolą włoską.

Nazdobitych przez nas pozycjach przeciwnik porzucił dwa działka, 2 karabiny maszynowe, 2 samochody ciężarowe, setki karabinów i skrzynki z amunicją.

W akcji naszych wojsk uczestniczyli żołnierze sultana Olol Dinle, naczelnika prowincji Somali Chawelisi, który podlegał władzy abisyńskiej, a obecnie przeszedł na stronę włoską. Żądał on, aby dopuszczono jego wojska do udziału w walce dla złożenia dowodów swej lojalności wobec Włoch. W wyniku zwycięskiej bitwy pod Dageraj cała prowincja Chawelisi jest pod kontrolą włoską.

lat, musiałyby upłynąć, aby przeprowadzić pacyfikację zajętego obszaru.

Sztab włoski orientuje się już dokładnie w trudnościach, jakie następcza wojna w ufortyfikowanym przez przyrodę kraju, i jak twierdzą koła angielskie naprawić chce obecnie następstwa zbyt wczesnie rozpoczętej ze względu propagandowych ofensywy. Tem należy tłumaczyć, że przed podjęciem dalszych kroków Włosi przeprowadzają silne umacnianie zajętych terenów, łączą je nowymi drogami i liniami telefonicznymi z podstawami wyjściowymi, a na nowych etapach zakładają wielkie magazyny broni, amunicji i żywności.

## Czesi dążą do zniszczenia polskich placówek kulturalnych i społecznych

MORAWSKA OSTRAWA. Już drugi miesiąc młoda milia od zamknięcia i opanoczenia czeskiej polskiej w Trzyciu, śledziby i centrali 14 towarzyszy polskich. Powodem zamknięcia — według władz czeskich — miało być rzekomo planowanie w lokalu tej czytelnicy zamachu na czeską szkołę w Dolnej Lesnej. Tymczasem wypuszczono z więzienia zarówno p. Knoblich, jak i 10 robotników polskich, którzy ponajbardziej wprawdopodobnie zdołali udowodnić, iż w żadnej akcji nielegalnej udziału nie brali. Mimo tego urzędowe stwierdzenia, że zarzuty są gołosłowne, władze czeskie w dalszym ciągu, podtrzymując nakaz zamknięcia czytelnicy, nie chcą w ten sposób umożliwić polskiego życia kulturalnego i społecznego w tej miejscowości.

## 15-letniego ucznia polskiego osadzili Czesi w więzieniu.

MORAWSKA OSTRAWA. Zandarmerja czeska aresztowała 20 bm 15-letniego ucznia polskiego gimnazjum realnego w Orłowie, Rudolfa Pioska, pochodzącego z Końskiego na Śląsku w Olza. Aresztowanie odbyło się w asyście licznej zandarmerji.

## Gen. Dąbkowski przechodzi do przemyślu.

WARSZAWA (tel. wł.) W Warszawie obiega pogłoska, że General Dąbkowski, b. dyrektor administracyjny Polskiego Radia ma przejść do przemyślu górniczego na Górnym Śląsku i ma objąć jedno z wyższych stanowisk w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych.

## Zmiana na stanowisku dyrektora P. U. W. F.

WARSZAWA (tel. wł.) W Warszawie twierdzą, że dotychczasowy dyrektor Państwowego Urzędu Wychowawstwa Fizycznego Państwa, Władysław Kiliński ma być przeniesiony na inne stanowisko. Dyrektorem Państwowego Urzędu Wychowawstwa Fizycznego ma zostać generał brygady Olszyna. Wileziński, dotychczasowy dowódca 10. dywizji piechoty w Łodzi.

# Premjer Kościółkowski w Poznaniu

## Odświeżenie popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego

POZNAŃ. Niedzielna uroczystość rozpoczęcia roku akademickiego 1938/39 na Uniwersytecie poznańskim połączona z odświeżeniem popiersia pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, doktora honorowego uniwersytetu poznańskiego miała wyjątkowy charakter ze względu na udział prz-dstawicieli Rządu R. P. z p. premierem na czele. Z dworca odjechali samochodami na zamek, celem wzięcia udziału w Mszy św., odprawionej na intencję rozpoczynającego się roku akademickiego w kaplicy zamkowej.

Około godz. 11 p. premier Kościółkowski oraz reprezentanci Rządu przybyli do auli uniwersytetu, zapelnionej do ostatniego miejsca. Obok premiera zasiadł J. E. ks. kardynał Hlond. Po odświeżeniu przez chór akademicki pieśni „Cantus inaugurals” zabrał głos J. Magnif. rektor dr. Runge, podkreślając specjalnie podniosły charakter uroczystości. Następnie rektor przedstawił doroczne sprawozdanie uniwersyteckie. W zakończeniu mówca podziękował p. premierowi i pp. ministrom za zaszczytowanie uroczystości swą obecnością, prosząc o dalszą opiekę nad uniwersytem poznańskim.

Po sprawozdaniu p. rektora o ubiegłym roku uniwersyteckim wygłosił prof. dr. Kostrzewski wykład p. t. „Zagadnienie kultury łuczycy w związku z nowymi odkryciami w Biskupinie”, poczem nastąpiło rozdanie medali, przyznanych za prace naukowe wychowankom uniwersytetu poznańskiego.

Odświeżaniem przez młodzież pieśni „Gaudemus igitur” zakończyła się uroczystość inauguracji roku akademickiego.

Potem uczestnicy przeszli do małej sali uniwersyteckiej. Tutaj zwrócił się do zebranych rektor dr. Runge i przypomniał, że w r. 1933 senat uniwersytetu poznańskiego powziął decyzję nadania Marszałkowi Piłsudskiemu godności doktora honorowego uniwersytetu poznańskiego, zatwierdzoną następnie przez ówczesnego ministra W. R. i O. P.

W wykonaniu tej uchwały, zmierzającej do oddania holdu niemiernemu geniuszowi Józefa Piłsudskiego, p. rektor wręczył p. ministrowi W. R. i O. P. dr. Chylińskiemu dyplom doktora honoris causa na imię śp. Marszałka Piłsudskiego z prośbą o doręczenie tego dyplomu Pani Marszałkowej Piłsudskiej.

Następnie rektor dr. Runge oświadczył, że senat uniwersytetu poznańskiego wraz z całym narodem polskim ciężko otknięty strata pierwszego Marszałka Polski postanowił uczcić jego pamięć przez fundowanie stypendjum naukowego im. Józefa Piłsudskiego w wysokości 5000 złotych rocznie z majątku uniwersytetu poznańskiego. Regulamin tej fundacji wręczył p. rektor p. ministrowi Chylińskiemu. Wreszcie rektor Runge stwierdził, że galszym objawem holdu dla Józefa Piłsudskiego będzie odświeżenie popiersia Marszałka w hallu uniwersytetu. Popiersie to wykonał w brzoźnie znany artysta poznański prof. Wysoki.

Po przemówieniu rektora zebrani udali się do hallu, gdzie p. premier Kościółkowski dokonał odświeżenia popiersia Marszałka.



Do gabinetu Schuschnigga w Austrii weszli trzej nowi ministrowie. Od lewej: Strobl, Draxler i Baar-Baatenfels.

## Plan marszu „Krzyża Ognistego” na Paryż?

PARYŻ. Socjalistyczny „Populaire” ogłasza, jako wielką sensację, opracowany rzekomo przez „Croix de Feu” plan ataku na robotnicze przedmieścia paryskie, celem utworzenia sobie drogi do marszu i sąsiedztwa stolicy. Ataku tego mają dokonać miejscowe oddziały Croix de Feu przy pomocy sprawdzonych oddziałów z Normandji, Szampanji i centrum kraju. Z chwili, gdy po opanowaniu przedmieść Paryża oddziały Croix de Feu wkroczą do stolicy, poszczególne

miasta prowincjonalne zostaną zajęte przez miejscowe oddziały. Dziennik socjalistyczny zapewnia, że dokument ogłoszony, jest autentyczny i domaga się natychmiastowego aresztowania kierownika Croix de Feu.

Prawicowy „Journal des Debats” w artykule poświęconym tej sprawie wyraża niepokój socjalistycznego dziennika i ironizuje na temat ogłoszonego rewelacji.

# R pełnomocnictwa dla Rządu

Jak już wiadomo z doniesień pracy, na najbliższej sesji Sejmu, zwołanej zarządzeniem Pana Prezydenta na czwartek 24 bm. Rząd p. Premiera Kościłkowskiego przedłoży Izbowi Ustawodawczemu projekt ustawy o udzieleniu pełnomocnictw

Należy postawić pytanie dlaczego, nie jako u progu działalności nowego parlamentu, Rząd wnosi o uzyskanie pełnomocnictw? Dlaczego nie odczeka, aż Izby wejdą w wykonywanie swych funkcji ustawodawczych i zgłoszą przez usta posłów postulaty kraju i w ten sposób skrytalizują swój własny program i niejako swe własne oblicze polityczne?

Odpowiedź na to pytanie jest prosta. Rząd p. Premiera Kościłkowskiego zaraz w pierwszych oświadczeniach, zarówno p. Premiera, jak i Wicepremiera i Ministra Skarbu — inż. Kwiatkowskiego, z całym naciskiem podkreślił, że naczelnym zadaniem jest

## natychmiastowe podjęcie walki z kryzysem,

że na czoło swego programu wysuwa zagadnienie uporządkowania spraw finansowych i gospodarczych w Państwie. Jak wielką wagę przywiązuje Rząd do spraw gospodarczych świadczyć mogą, choćby n. im. — Generala Dra Góreckiego, wyłożone tu na ziemi śląskiej, w których Pan Minister tak dobitnie podkreślił konieczność

## ofensywy

### na odcinku gospodarczym,

gdyż, jak to dosadnie P. Minister określił — „niepodległość gospodarcza nie jest mniej ważna, niż niepodległość polityczna”. Oczywiście, ażeby efekt tej ofensywy mógł być pozytywnym, a zgóry przynależało do niego, że zadanie nie jest łatwym i borykają się z nim prawie we wszystkich państwach — potrzeba dwóch czynników: współdziałania całego społeczeństwa i zdecydowanej, szybkiej i sprawnej działającej akcji Rządu.

W pierwszej materii Rząd Rzeczypospolitej liczy na oddźwięk ze strony społeczeństwa, na jego apel, liczy na to, że podobnie, jak w obliczu zewnętrznego wroga i wspólnego niebezpieczeństwa instynkt i najwyższa racja państwa zawsze w Polsce przewyżczała drobne swary i tarcia, tak i w obliczu tego niebezpieczeństwa, jakie za sobą niesie kryzys gospodarczy, ten „cichy i krwiożerczy wróg, który wżera się do każdego zakątka ziemi, do każdej czynności gospodarczej, do każdego budżetu i przez całe lata uderza we wszystkie wartości materialne i moralne” — że wobec tego wroga wewnętrznego ocknie się całe społeczeństwo i niejako pod naczelnym dowództwem Rządu Rzeczypospolitej w zwartych szeregach pójdzie do walki o lepsze jutro, o lepsze warunki bytu i tego obecnego i następnych pokoleń w Polsce. Do zdrowego instynktu społeczeństwa do zrozumienia powagi chwili i odpowiedzialności, apeluje Rząd Rzeczypospolitej i — jak sądzić można —

### nie apeluje bezskutecznie.

Wszyscy odczuwamy dziś ciężar kryzysu — i wszyscy, w dobre zrozumianym własnym interesie, do walki z nim winniśmy przystąpić i przystapimy.

Ale, jak już wyżej zaznaczyliśmy, by akcja Rządu mogła przynieść pożądane rezultaty musi być ona

### zdecydowana i szybka.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że Sejmowi Ustawodawczemu równie głęboko leży na sercu rozwiązanie tego problemu, że współpraca Izby Ustawodawczej jest tu nie tylko pożądana, ale i — konieczna. Zaznaczył inż. Szef Rządu p. Premier Kościłkowski w znanej deklaracji rządowej, że pragnie harmonijnej i rzeczowej współpracy z Izbami Ustawodawczymi i na tej współpracy liczy. Ale — podobnie, tak w czasie operacji wojennych zwycięskie otoczenie batalii zależy od szybkiej decyzji wodza — tak i w podjętej przez Rząd rozprawce z kryzysem potrzeba będzie stosować szybkie posunięcia, czasami nawet bolesne i przykre dla ciecia, których przeprowadzenie będzie tem łatwiejsze, jeżeli Rząd będzie wyposażony w pełnomocnictwa i będzie mógł szybko wydawać zarządzenia w drodze dekretów Pana Rzeczypospolitej z omińczeniem przewlekłego alembiku marnego parlamentarno-ustawodawczego.

I w tem właśnie tkwi przyczyna wystąpienia Rządu do Izby Ustawodawczej o udzielenie pełnomocnictw do dekretowania.

Rząd zgóry zapowiada, że nie chodzi mu o pełnomocnictwa generalne, uprawniające do dekretowania wszelkich spraw, z wyjątkiem zmiany Konstytucji, jak to niejednokrotnie czyniono już za poprzednich Sejmów. Rząd pragnie uzyskać

## pełnomocnictwa ograniczone — rzeczowo i czasowo;

rzeczowo, t. zn. ograniczenie wyłącznie do spraw natury finansowej i gospodarczej, a nadto obowiązujące tylko do dnia 15 stycznia 1936 roku, a więc zaledwie przez okres 3 miesięcy.

Z pośród rozlicznych problemów finansowych i gospodarczych, które czekają na najnajbardziej pilne załatwienie, na pierwszym miejscu wymienić należy dwie kardynalne materje:

## uzdrowienie budżetu przez jego zrównoważenie i funkcjonalnie zależne od tego utrzymanie stałości waluty.

Wiemy, że budżet nasz złożony jest ciężką chorobą chronicznych deficytów, wiemy, że bez usunięcia tej choroby nie możemy staję się ustalenie jakiegokolwiek planu gospodarczego i podjęcie akcji ożywienia życia gospodarczego, jego aktywizacji, oraz uruchomienie pilnych i potrzeb-

nych inwestycji, na które czeka kraj, a zwłaszcza obrzymia rzesza bezrobotnych, przymierająca głodem i żyjąca w skrajnym niedostatku. Na załatwienie czeka nadto cały szereg innych problemów, które obecny, nowy Rząd pragnie zaktualizować i pomyślnie załatwić.

Z ostatnich enuncjacji dowiedzieliśmy się o

## linjach generalnych polityki gospodarczej Rządu

I tym serdecznie możemy przyklasnąć. O szczegółach gospodarczego programu Rządu dowiemy się w najbliższych dniach, bowiem już na pierwszym plenarzem posiedzeniu Sejmu złożone zostaną wyczerpujące oświadczenia programowe nowego Rządu. Czekamy na nie

## Śląsk żywi pełne zaufanie do nowego Rządu p. Premiera Kościłkowskiego.

Zasiadają w nim mężowie, których Śląsk zna, którzy znawczym z życiem tej dzielnicy i jej potrzebami są dobrze obeznani, gdyż jak np. p. Min. Kwiatkowski lub p. Gen. Górecki, z ludnością tutejszą bezpośrednio się zetknęli i mieli niejednokrotnie sposobność poznać troski i bóle ludu śląskiego, ale zarazem mieli również także poznać jego żelazny hart i głęboki patriotyzm.

## Śląsk ufa nowemu Rządowi — nowy Rząd może polegać na Śląsku, jak na Zawiszy.



Obsada wojskowych orkiestr autobusy składa się przedewszystkiem z instrumentów perkusyjnych: na ilustracji obrzmiany bęben obciążony lwią skórą.

## Bibliofile i bibliotekarze złożą hołd Józefowi Piłsudskiemu

11 listopada br. odbędzie się w Krakowie Zjazd Bibliotekarzy i miłośników książki, celem złożenia hołdu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Hołd ten wyrazi się w sposób, odpowiadający umiłowaniom bibliofilskim, a więc przez urządzenie wystawy druków i publikacji, zwłazanych z osobą Marszałka i wydanie księgi pamiątkowej, poświęconej Józefowi Piłsudskiemu jako pisarzowi, redaktorowi, wydawcy i drukarzowi. Blższych informacji udziela: Kazimierz Witkiewicz — prezes Towarzystwa Miłośników Książki — Kraków, Smoleńsk 9 Telefon 113.39

Zgłoszenia na udział w zjeździe przyjmaje Komitet Bibliofilów i Bibliotekarzy ku uczczeniu pamięci Józefa Piłsudskiego w Krakowie pod adresem: Biblioteka Jagiellońska, Kraków, św. Anny 12, telefon 101-36.

Jednocześnie Komitet uprzejmie prosi o nadysłanie eksponatów na wystawę, jak: wszelkiego rodzaju druków polskich i obcych, związanych z osobą Marszałka, podobizn, nalepek, marek, afisz, ulotek itd., — pod adresem: Dr. Ludwik Strojek — Archiwum Aktów Dawnych, Kraków, ulica Sienna 16, telefon 130.13.

## Lecznictwo ubezpieczalni w cyfrach

Działalność lecznictwa we wszystkich ubezpieczalniach społecznych w ciągu sierpnia r. b. wyraża się w cyfrach następująco: 1) Porady lekarskie: ogółem 1.053.202 porad. Lekarze domowi udzielił 768.941 porad w gabinetach i ambulatoriach, oraz 72.946 w domu chorego; lekarze specjaliści udzielił 284.261 porad w gabinetach i ambulatoriach oraz 6.084 porad w domu chorego. 2) Lekarstwa i środki opatrunkowe: ogółem wydano 1.300.279 lekarstw i środków opatrunkowych. 3) Zabiegi dokonane przez personel pomocniczo-lekarski (opatrunki, zastrzyki, masaże, banki itd.): ogółem 183.902 (w gabinetach i ambulatoriach — 168.255,

w domu chorego — 15.647). 4) Leczenie fizykalne w zakładach walnych (naświetlania lampą kwarcową, diatermia, kąpiele lecznicze itd.): 73.888 zabiegów. 5) Prześwietlenia, naświetlania, zdjęcia roentgenologiczne — 20.482 zabiegów. 6) Analizy w zakładach chemiczno-bakterjologicznych — 39.287. 7) Leczenie stomatologiczne: plomb — 9.211, leczenie ropotoku — 4.989, znieczulenia — 42.775, usunięcie zębów — 46.337, protez — 244 i innych zabiegów — 4.462. 8) Liczba chorych w szpitalach, sanatoriach i zakładach położniczych — ogółem 14.320. 9) Zasiłki pieniężne: ogółem wypłacono zasiłków pieniężnych w wysokości 569.057 zł.



## Redaktor „Slovaka” Karol Sidor znów skazany

BRATISLAVA. (tel. wł.) W ub. sobotę stanął przed sądem krajowym w Bratisławie Karol Sidor, red. odpowiedzialny „Slovaka”, który odpowiadał za artykuły związane z zajęciami podczas uroczystości prbrinowskich w Nitrze. W wyniku rozprawy red. Sidor został skazany na trzy tygodnie aresztu.

Proces ten zakończył serję procesów o artykuły w „Slovaku”, odnoszące się do uroczystości nitrańskich.

W pierwszym procesie Karol Sidor był skazany na 3 tygodnie więzienia, w drugim na 6 tygodni ciężkiego więzienia, a w trzecim na 3 tygodnie aresztu.

Na uwagę zasługuję, iż za te same przestępstwa, ten sam człowiek został skazany na różnego rodzaju kary. Doprawdy dziwna jest sprawiedliwość czeska.

## Komitet osiemnastu debatuje nad angielską propozycją

GENEWA. Komitet Osiemnastu obradował nad propozycją angielską zawierającą zakaz wywozu na wszelkie towary importowane do Włoch. Na początku posiedzenia przedstawiciel Szwajcarii Motta, polewując się na oświadczenie złożone na podkomitecie ekonomicznym, zgłosił zastrzeżenie przeciwko całości propozycji angielskiej.

Przy obradach nad § 3 delegat polski Komarnicki powołał się na zastrzeżenia zgłoszone przez radcę ekonomicznego polskiego M. S. Z. Wszelakiego i sprzecywał, iż Polsce chodzi tylko o kilka kontraktów o walorze finansowym dość ograniczonym, zawartych przez instytucje zależne bezpośrednio od państwa. Po przedstawieniu określonych wypadków, minister Komarnicki prosił o zamieszczenie jego oświadczenia w protokole. Następnie zabrał głos Litwinow, który również zgłosił zastrzeżenie co do § 3. Do tego oświadczenia przyłączyły się następnie Turcja, Grecja, Rumunia i Jugosławia. Minister Eden, okazując zrozumienie dla stanowiska Polski, stwierdził konieczność szczegółowego omówienia powyższych wypadków. Następnie dyskusowano nad propozycjami podkomitetu w sprawie wzajemnej pomocy, mającej na celu wyrównanie strat względnie pomocy dla państw, stosujących sankcje. Przedstawiciel Szwajcarii minister Sandler domagał się skreślenia pierwszej części paragrafu, zwróconego przeciwko państwu nie będącym członkami Ligi. Następnie zabrał głos minister Komarnicki oraz przedstawiciel Hiszpanji, stwierdzając, że Komitet Osiemnastu nie jest kompetentny do wydawania okólną drogą zarządzeń, mających charakter karny, gdyż rola Komitetu jest ściśle określona. Stanowisko to poparli również minister Titulescu, atakując przytem bardzo ostro Węgry i Austrię. Po dłuższej dyskusji skreślono zupełnie paragraf 2a, odnoszący się do państw nieczłonków Ligi Narodów. Co zaś do paragrafu 2 b, odnoszącego się do członków Ligi Narodów nie stosujących sankcje, przyjęto zredagowany przez delegację francuską tekst, nie posiadający charakteru dyskryminacyjnego wobec Węgier i Austrii. Utworzenie stałego komitetu, mającego się zająć stosowaniem sankcji oraz kilka innych spraw, przekazano komitetowi koordynacyjnemu, którego posiedzenie miało się odbyć po ukończeniu posiedzenia Komitetu Osiemnastu.

# Zaden „bezinteresowny“ Idealizm — lecz zwykła chęć zysku —

## u podstaw kolonizacji niemieckiej w Polsce.

Nowa legenda o rzekomo „uszlachetniającym“ wpływie kolonistów niemieckich w dawnej Galicji.

„Oberschl. Kurier“ zamieścił w niedzielnym numerze z dnia 20 b. m. trzeci artykuł o... historii narodu niemieckiego na ziemiach polskich. Celem tych artykułów jest wykazanie, że Niemcy polskie są od wieków naturalnym terenem ekspansji rzekomo „wyższej“ niemieckiej kultury i gospodarki.

Z braku miejsca nie możemy zajmować się tu omówieniem całokształtu niemieckiej akcji kolonizacyjnej. Zresztą tematowi temu po-

święciliśmy już artykuł w numerze z 8 października b. r. p. t. „Prawda o niemieckiej kolonizacji w Polsce“. Dzisiaj na podstawie urzędowych źródeł niemieckich postaramy się odrobić jedną z legend, a mianowicie dotyczącą

kolonizacji przez Niemców Galicji na przełomie XVIII i XIX wieku.

kolonizacji, ale germanizacji nowego nabytku. Koloniści mieli rozpowszechniać język niemiecki i osłabić odrębność narodową, a nadto podnieść

ilość ludności, w myśl panującej wówczas w Europie teorii populacyjnej. Galicja posiadała olbrzymie obszary dóbr kameralnych, stanowiła więc idealny teren osadniczy. W urzędowych raportach istотно, jako jeden z celów oficjalnych podkreślano, że koloniści mają być... „nauczycielami miejscowego chłopstwa“. Silniejszy wpływ niemieckich kolonistów do Galicji zaczął się już od czerwca 1782 r. Tym razem zwolniono od podatków kolonistów na lat 10, i wszystkich przybyzszów, a także ich najstarszych synów, zwolniono od służby wojskowej. Następnie każdy osadnik otrzymał bezwrotną ziemię w kwocie 50 florenów (w praktyce nawet więcej), grunt wolny od czynszu przez 6 lat, drzewo z lasów rządowych za darmo, a cegły i wapno po znizowanych cenach. Kolonistom rolnym, Niemcom, władze miały zapewnić darmowy gotowy dom, stodołę, stajnię, sprzęty gospodarskie i narzędzia. W praktyce dawano także inwentarz i obsiany grunt. Już tutaj widzimy, jak niesłychanie uprzywilejowany był niemiecki kolonista i w jak cieplarnia-

nych prostopu warunkach mogła się rozwijać niemiecka akcja germanizacyjna.

Wyobraźmy sobie tylko na chwilę, że... Niemcy zapewniłyby te same warunki polskiemu chłopu. Ręczę, że za 3 pokolenia oblicze niektórych części Niemiec przybrałoby zupełnie inny charakter!!!

Obok rządowej szła

### kolonizacja prywatna.

Mianowicie rząd austriacki wezwał właścicieli ziemskich do osadzenia na gruntach prywatnych kolonistów, za co przyrzekł pewne ulgi podatkowe. Plany Józefa II (oświeconego monarchy) sięgały bardzo daleko. Już w pierwszym roku chciano sprowadzić odrazu 1158 rodzin i osadzić je w dobrach sandomierskich, następnie w okolicach Drohobycza, Sambora, Kałusza i Sącza. Preliminowano na te cele kwotę 600.000 zł, t. zn. 400—450 zł na osadzenie jednej rodziny niemieckiej (nie licząc gruntu). W praktyce pokazano się, że koszt osadzenia rodziny niemieckiej wyniósł aż 1200 zł, a ogólna kwota preliminowana okazała się za niską.

### Co mówi niemiecka legenda?

Na wstępie krótka uwaga. Otóż tendencją niemieckiej propagandy polska na tem, że twierdzi ona niezgodnie z prawdą:

„Ostatnia niemiecka kolonizacja chłopstwa i jej uszlachetniające dziedziczenie w Polsce i na Kresach Wschodnich“

(Die letzten deutschen Bauerninwanderungen und ihr Veredelungswerk am „Antlitz Polens und seiner Ostmarken“).

Ponieważ książka p. Lück'a (zgró 600-stronicowe tomisko) jest kopalnią wiadomości dla pisemek w rodzaju „Oberschl. Kuriera“, więc trzeba się nią trochę zająć. Otóż p. Dr. Lück przypomina, że Galicja, dostawczy się przy pierwszym podziale Polski w r. 1772 pod panowanie Austrii, już w 2 lata później została niemieckiej kolonizacji. Najpierw przybyli element niemiecki (kucpy, rzemieślnicy), potem przyszli chłopci. Kolonizacja objęła tereny dookoła Lwowa, Zamościa, Jarostawia, Zaleszczyk, Brodów, a na zachodzie: Podgórze, Białe, Sącza itd. Ponieważ są to okolice, skąd pochodzą niektórzy ruchliwi... protestanci pastrowie śląscy, więc studjum to, nie będzie pozbawione

### regionalnej pikanterji.

P. Dr. Lück swoją charakterystykę kolonizacji niemieckiej streszcza w tem, że... „celem jej było stworzenie wzorowych osiedli dla polskiej gospodarki rolnej!“ A ponieważ tytuł mówi o dziele „uszlachetnem“, więc nie mamy wątpliwości co do dobroczynnego (!!) charakteru całej kolonizacji. Tak wygląda niemiecka legenda.

- 1) jakoby dopiero niemiecka kolonizacja przyczyniła się do rozwoju miast polskich i podniesienia kultury rolnej,
- 2) jakoby ta kolonizacja miała wyłącznie na oku dobro Polski, a nie kolonistów niemieckich.
- 3) jakoby „bezinteresowni“ koloniści, wkładając trud i pracę w ziemię polską, byli przykładem patriotyzmu dla niezbyt dbałego o interes państwa elementu rodzimego,
- 4) jakoby kolonizacja niemiecka nawet w okresie świadomej germanizacji (w XVIII i XIX wieku) miała wyłącznie dobro ziem polskich na oku, i wreszcie
- 5) jakoby najbardziej wartościowe elementy w polskiej kulturze zawdzięczały swoje pochodzenie Niemcom.

Wszystkie te twierdzenia są zgola fałszywe

i obliczone na słabą znajomość prawdziwych źródeł historycznych, są więc świadomym i ten-

cyjnym fałszowaniem historii.

Niemiecki historyk Dr. Kurt Lück w książce „Deutsche Aufbaukräfte in der Entwicklung Polens“ (1894 r.) poświęca kwestji kolonizacji niemieckiej w b. Galicji krótki, ale entuzjastyczny artykuł na str. 413—15 p. t.

### Jak zorganizowano akcję ściągania kolonistów?

Otóż ciekawem jest, że sięgnięto do wzorów średnio-wiecznych. Mianowicie wysłano osobnych przedstawicieli na teren Rzeszy do sprowadzenia osadników. Ogłoszono następnie w prasie patent józefiński i rozpoczęto propagandę,

przedstawiając... Galicję, jako kraj obłecany, młkiem i młodem płynącym, gdzie osadnik dostanie odrazu 40 morgów gruntu, gdzie ceny są nadzwyczaj niskie. Np. kilogram wołowy — 5 krajcarów, wół — 15 florenów, krowa — 7 florenów, świnia — 3 flo-

reny, kura — 6 krajcarów, gęś — 12 krajcarów, kaczka — 8 i t. d. W niektórych prowincjach Rzeszy np. w Nadrenji

potworzono osobne agencje kolonizacyjnej,

a we Wiedniu powstał osobny urząd. Koloniści przybywali do Wiednia, a stąd przez urząd celny w Białe szli do Galicji. Otrzymywali pieniądze na drogę, a przy wejściu do Białej jeszcze jednorazowo od 2—5 florenów na rekę

Historyk.

(C. d. n.)

### A co mówią dokumenty?

Nieszczęściem dla p. Dra Lück'a i jego kolonistów, sprawozdania najpierw Kancelarii Galicyjskiej, później Nadwornej, właśnie w sprawie interesującej nas kolonizacji, zostały opublikowane drukiem, a

dokumenty te mówią właśnie coś wręcz przeciwnego, a mianowicie o lukratywnych przywilejach kolonistów niemieckich.

Z braku miejsca musimy je tylko streścić.

W czasie zabrania Galicji przez Austrię, rządza jeszcze Maria Teresa. W Kancelarii Nadwornej i w Radzie Stanu zdania co do koloni-

zacji były podzielone. Uważano za zbyt kosztowne forsowanie kolonizacji, zresztą Galicja była świeżym nabytkiem, a więc trochę niepewnym. Jednak dzięki wpływowi Józefa II wydano patent kolonizacyjny już 1 października 1774 r. Dotyczył on miast. Dawał kolonistom zwolnienie od opłat ceshowych i od podatków państwowych. Co do kolonizacji rolnej w Kancelarii Nadwornej były zdania, że możeby lepiej osadzać na wielkich latyfundjach chłopów z Rzeczypospolitej, bo to i bliżej i taniej. Dopiero, gdy Józef II objął samodzielnie rządy, zwiędziwszy Galicję (był w niej 5-krotnie nawet), opracował obszerny plan nietylko

### Zmiana w Wyższym Sądzie Rozjemczym

W „Monitorze Polskim“ z 16. X. 1935 ukazało się obwieszczenie P. Min. Opieki Społecznej o zmianie w składzie Wyższego Sądu Rozjemczego dla spraw górnośląskich bractw górniczych. Mianowicie w miejsce

dr. Leopolda Womeli, nac. wydz. w Min. Przemysłu i Handlu, który ustąpił ze stanowiska, powołany został na stanowisko zastępcy przewodniczącego dr. Stanisław Fischlowitz, radca Min. Opieki Społecznej.

JAN WIKTOR.

# Orka na ugorze

Powieść.

(Ciąg dalszy).

— Przeleć na wirch woczynnieniu, nie dziwota mi chodźć po ćmoku, — szedł obok nauczycielki, zawsze czujny, z gotowością do usług, a nad nim przez drogę noc szumiała samem szczęściem.

— Dziękuję ci — pogłaskała Alojza po głowie, przestąpiła próg i zanurzyła się w sieni.

— Ostańcie z Panem Bogiem — mówił do pustki, słyszac kroki oddalające się, jakby to ptak uderzał skrzydłami w ciemność. — Wycieć dobra, ino ja galgan. Jąbam za wami, jąbam...

Sąznistemi krokami przeskoczył wieś oświetloną elektrycznymi lampami, dopiero za ostatnim domem gąszcz wieczorny zagroził mu drogę. Mijał słabo majaczące plamy drzew i bryły zabudowań pograżone w mrok. Pogubione okrucy światła migotały samotnie po czarnem pustkowiu. W niektórych izbach knotek rozpraszał tyle tylko jasności, aby w jego kregu mogły lazić cienie zmordowane po całodzienniej krętaninie, aby kobiety ruchliwymi palcami mogły wysnuć nigdy nie kończące się nici i motać je na wrzeciono. Czasem szczyby różowały się odbłaskiem pochliwego ognia. Alojż wiedział, że to smolna szczapa, wetknięta w szparę komina, starostwieckim zwyczajem świeci domowym sprawom, jak świeciła przed wiekami w zimowe wieczory, gdy kobiety prędy kądziel, wając opowieść o zamierzalnych czasach, dziwach i cudach.

Tu był mrok, a nad wisia wisiała świetlna luna.

Na górującym wierchu Alojż zobaczył drobny kwadrat okien, pośniewający wyblaskami, jakby ćwiek wbity w ciemność. Po położeniu poznał swój dom.

— Pod blachą pała, może Władek gotuje? Zeby ino o głodzie nie iść spać. Ech nie, może choć naleśnika upiekę w popiele — z oczami skierowanymi w tamą stronę parł ku radosemu ognioi.

XI.

Przez ostatnie dni nauczycielka unikała spotkania z Bielim. Jej opowieść o wielkiej krzywdzie i wielkiej miłości do ziemi rozgałęziła się w niej, wnijkając w załęk każdej myśli. Widziała tragizm i nadludzką udręk, która pewnego dnia może się zmienić w dziką zemstę. Ostre, zacięte blaski, jakie zauważyła w ów wieczór, wystarczały za cios siekiery. Czy w szkole, czy w domu jawiło się słowo, jak struna targana rozpaczą: zabije. Wprawdzie tłumaczyła sobie, że to człowiek religijny; chociaż miotany sprzecznie uczuciami, to jednak nie będzie zdolny do urzeczywistnienia zamiaru, gdyż „piekło“ „potępienie wieczyste“ będą przeszkodą. Z drugiej strony doświadczenie uczyło ją, że w ludziem sercu obok siebie leży pobożność i zbrodnia, że od krzyża do siekiery taka krótka droga... Gdy wspomniała spowiedź Biela, wyrzuconą tak żywo, wiele mu przebaczała, gdyż widziała, że ten chwiciec i okrutnik żyje nie poto, aby wyzyskiwać ziemię dla chleba, ale chce by stertą nawozu zwinąć potem, aby spełnić zadanie swego przeznaczenia. Bez roli zmarnieje, jak marnieje żdźbło zboża wyrwane z gleby. To żdźbło było obrazem Biela. Nauczycielka miała przeświadczenie, że nad jego rodziną wisi niebezpieczeństwo i że w jej rękach ratunek. Nie wiedziała jednak, co należy uczynić. W niedzielę popołudniu postanowiła iść do Bielowej.

Szła na ranną mszę na czele długiego szeregu rozdokazywanych dzieciaków, nie mogących pohamować rąk, giosu. Dopiero poza progim kościoła cichli, zbliżali się do kropielnicy, rozpryskując po czole i ubraniu kropelę święconej wody. Śpiew, rozbrzmiewający w nawie, zgłuszył stukot setek kroków. Nauczycielka bacznie uważała, aby wszyscy zachowywali się „przyzwoicie“. Jednakże upominanie pomagało niewiele. W czasie najbardziej uroczystych chwil figle same wyśkakiwały, „zbytnikom“ przychodzili na pamięć najpyszniejsze przysmaki, budząc szepoty i uśmieški. Karcei, mlkki obłudnie, a rozswawolone oczy wcale nie miały wyrazu skupienia.

Alojż Malinowski wetknął głowę w czapkę i śmiał się tak, że nie można go było uspokoić w żaden sposób. Trząsił się może nie ze śmiechu, ale z zima...

— Alojż, co ty dzisiaj wyprawiasz? powiem pre-fektowi.

Ta groźba podziała ledwo na chwilę. Nauczycielka odsunęła się nabok ku konfesjonalowi, w którym białala komża młodego wikarego. Poznała, kto się tam zbliżał.

— Ach, Hurkała, dziadek Sztaška.

Stary ledwo się dowiółki, opadł bez sił na posadzkę niemal pod stopy księdza. — Nauczycielka wiedziała, że ci starcy wygnani, spowienierani znajdujący tutaj ostatnią przystań. Wszystko ich zawiodło, nikogo nie mają na świecie, przed nikim nie mogą się uskarżyć, tylko tu wyżalą i wyplaczą ból w ochłan milczenia spowiedzi. Rzucony ludzki lachman szepłał, a zdawało się jej, że to drewniane kraty łkają.

— Każdy ma swój krzyżik, ale mój za ciężki — synowa, synowa. Jezul

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Rząd żywo interesuje się Śląskiem zagadnieniami robotniczymi

Echa konferencji Pana Ministra Góreckiego z przedstawicielami śląskich zawodowych organizacji robotniczych

Wczorajsze nasze sprawozdanie z pobytu P. Ministra Przemysłu i Handlu gen. Romana Góreckiego na Śląsku uzupełniamy wiadomością, że P. Minister pożył swój w granicach naszego województwa wyzyskał nie tylko dla nawiązania kontaktu z przedstawicielami przemysłu, ale także dla bliższego zaznajomienia się

z postulatami śląskiego świata pracy.

Mianowicie w czasie pobytu P. Ministra w Katowicach odbyła się u P. Wojewody dr. Grażyńskiego konferencja z przedstawicielami trzech zawodowych organizacji robotniczych, a to ZZZ, ZPP i CZG. Reprezentanci tych organizacji zapoznali P. Ministra Góreckiego z aktualnymi zagadnieniami robotniczymi na Śląsku, a mianowicie z kwestją

skrócenia czasu pracy, sprawą sanacji finansowej kas brackich i kwestją nowelizacji ustawy urlopowej.

Równocześnie przedstawiciele organizacji robotniczych zwrócili się do P. Ministra z

prośbą, by przyjął po powrocie do Warszawy specjalną delegację przedstawicieli związków, która przedłoży P. Ministrowi wyczerpujące materiały do wyżej wspomnianych kwestyj.

P. Minister Górecki przyrzekł delegacji, że osobiście zainteresuje się przedstawionymi mu przez organizacje zawodowe postulatami robotników śląskich.

## Stan wrzenia wśród pracowników budowlanych na Śląsku

Nieuznanie przez przedsiębiorców budowlanych umów taryfowych i nieprzebranie higienicznych warunków pracy, doprowadza w budownictwie na Śląsku raz po raz do wybuchu strajków. Zaledwie parę dni temu zlikwidowany został strajk budowlarzy w Mysłowicach, a dowiadujemy się o nowym strajku pracowników budowlanych firmy „Sib”, która wznosi budo-

wle przy ul. Rymera w Katowicach. Dwugodzinny strajk wybuchł również przy budowie szkoły w Nowej Wsi, jednak szybko został zlikwidowany wobec poczynionych ustępstw ze strony firmy, która przeprowadza budowę szkoły. Jak słychać zanosi się w śląskim budownictwie wogóle na strajk demonstracyjny przeciw łamaniu przez pracodawców umów taryfowych.

## Pięć śląskich drużyn junackich zaszczytnie wyróżnionych

W Krakowie odbyła się uroczystość wręczenia godła drużynom junackim z województw krakowskiego, kieleckiego i śląskiego, które w roku bieżącym zwyciężyły w wyścigu pracy. Godła uzyskała 28 drużyn junackich, w tem 5 ze Śląska. W uroczystości wziął udział przedstawiciel Funduszu Pracy z Katowic p. radca Obierek. Po defiladzie poczty sztandarowe złożyły hołd pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego w krypcie wawelskiej, poczem drużyny junackie wzięły udział w spianiu kopca na Sowińcu.

## Francja nie redukuje narazie robotników zagranicznych

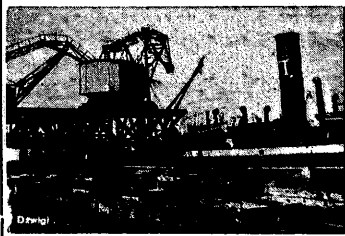
Jak wiadomo, dekret ministerjalny w sprawie ochrony francuskiego rynku pracy przewidywał przeprowadzenie do dnia 18 b. m. redukcji kontyngentu robotników zagranicznych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym w okręgu Roubaix. Jednakże organizacja przemysłowców włókienniczych zwróciła się do rządu francuskiego z prośbą o odroczenie tego terminu z uwagi na to, iż w obecnej chwili sprawa ta wymaga specjalnych studiów. W związku z tem nie przeprowadzono do dnia 18 b. m. żadnych redukcji spośród robotników zagranicznych, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym.

## Zamówienia rządowe na szyny

Ministerstwo Komunikacji zamówiło w hucie „Piłsudski” 650 ton szyn kolejowych wartości 250.000 zł.

## Nie będzie wyborów w Śląskiej Centrali Gazowej

W dniu 5 listopada br. miały się odbyć wybory do rady zakładowej w Śląskiej Centrali Gazowej w Wielkich Hajdukach. Ponieważ w terminie przepisowym złożono tylko jedną listę (ZZZ), wybory nie odbędą się, a wszystkie mandaty przypadną ZZZ, który wysunął listę z p. Wołskim Andrzejem, jako czołowym kandydatem.



Przeladunek węgla w Gdyni z pocągów na okręty odbywa się w specjalnym basenie w Gdyni przy pomocy szeregu dźwignów i innych urządzeń przeladunkowych, jak wywrotnice, taśmowców i t. p.

## „NAJBARDZIEJ CENIE DOŚWIADCZENIE” — MÓWI KUPIEC

... i dlatego, gdy czytamy, że stare, znane na całym świecie przedsiębiorstwo, posiadające 45-letnie doświadczenie, wypuściło nowe żarówki, to do takich wyrobów odnoszę się z całym zaufaniem.



**PHILIPS**  
SUPER-ŻARÓWKI ZE SREBRZYSTYM COKOLEM

Niejoszczędniejsze spośród wszystkich dotychczasowych żarówek Philipsa

Przy obstrukcjach, zaburzeniach narządów trawienia, zgadze, uderzeniach krwi do głowy, bólach głowy i ogólnym niedomaganiu zżywa się rano naczno szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, Zal. przed lekarzy.

## Kącik harcerski

Nowi harcerze piloci szybowców.

Harcerski Klub Szybowcowy w Katowicach zorganizował dwutygodniową wyprawę na szybowcowo w Pinzowie. Spośród dziesięciu harcerzy, uczestników wyprawy, wszyscy po odbyciu przeszkolenia i treningu uzyskały dyploma pilotów szybowcowych - żaglowych, kategorii C. Jest to wielki sukces klubu śląskiego, którego wszyscy członkowie wykazali wielką wytrwałość w osiągnięciu sprawności szybowcowej.

Zimowy pobyt S/J „Zawiszy Czarnego”.

Po czteromiesięcznej żegludze wyszkoleniowej, sekuner - jacht Z. H. P. „Zawisza Czarny” zwinął do basenu jachtowego w Gdyni, gdzie odbyła się uroczystość opuszczenia bandery, o znacząca dłuższy postój zimowy.

Osuzst - Czech w mundurze skautowym.

Międzynarodowe Biuro Skautów rozstało się z Niemcami, w którym ostrzegła przed niejakim Antonem Kibickim, rodem z Czechosłowacji, podróżującym po Europie i podającym się za skauta. Wyżej wymieniony Antoni Kibicki nosi ubranie podobne do mundurka skautów czechosłowackich, nie posiada jednak paszportu skautowego. Stwierdzono, że wyżej wymieniony jest natarczywym oszustem. Odrzucił on koleją skautów polskich, francuskich i angielskich. Nie należy mu udzielać żadnej pomocy jak skautowi i zawiadomienie się jego zameldować policji.

Wskazówki praktyczne dla młodych matek.

Dr. Chassing de Borredon: „Wskazówki praktyczne dla młodych matek”, Warszawa, 1935 przekład autoryzowany, ilustracje i okładka: Levitt-Him; okazowe egzemplarze wysła bezpłatnie Redakcja „Wskazówek”, Warszawa, Grzybowska 88. (o)

## Likwidacja strajku górniczego w Anglii

Jak już informowaliśmy, trwający jeszcze w trzech wydobyciach jednej z kopalni walijskich bierny strajk górników pod ziemią został zlikwidowany. Ostatnich 300 górników opuściło szyby i wyjechało na powierzchnię. Ulegli oni omdleniu pod wpływem słońca i świeżego powietrza. Ukazanie się górników na powierzchni przyjęte zostało owacyjnie przez oczekujących ich towarzyszy i rodziny. Górnicy odstąpili od strajku na skutek zobowiązania właścicieli kopalni, iż nie zostaną oni wydalen, a górnicy nie należący do związku zawodowego nie będą zatrudniani.

## Jednolity front związkowy na kopalni Giesche

W tych dniach grupy związkowe ZZZ, ZPP i CZG na kop. Giesche odbyły wspólne posiedzenie, na którym postanowiono utworzyć lokalną komisję międzyzwiązkową w związku z aktualnym zatargiem, zainicjowanym w górnictwie i hutnictwie na Śląsku. Na posiedzeniu tem przyjęto rezolucję za dalszym utrzymaniem jednolitego frontu robotników przemysłu górniczo-hutniczego i za realizowaniem uchwał kongresów rad zakładowych.

ADAM NASIELSKI

## Wyspa piratów

44) (Ciąg dalszy).

— Powiem panu jego nazwisko i wskażę gdzie go można znaleźć — jeżeli pan kupi odemnie ten rewolwer. Nie chciałbym tracić zarobku.

— Very well. Ten rewolwer podoba mi się. Ile pan chce za tę pukawkę.

— Funt szterlingów.

— To zadrogo.

Targował się oczywiście, aby zupełnie zgasić podjęcie jednookiego. Po krótkim targu zapłacił nieco mniej niż ów żądał i schował broń do kieszeni.

— Jutro popołudniu udam się do owego portugalskiego kapitana.

— Marynarza, mylord.

— Nie szkodzi. Zupelnie nie szkodzi. Będzie kiedyś kapitanem. Zobaczy pan. Kapitan... — jak się ten obiegujący młodzieniec właściwie nazywa?

— Huilla, mylord. Enrico Huilla i pracuje teraz w kopalni miedzi.

— Wszecchnonny człowiek, jak słyszę. Gdzie ten genjusz mieszka?

— W baraku trzeciej kopalni, o trzy kilometry stąd.

— Aż trzy kilometry. Piekiełny marsz. Taki zdolny człowiek powinien zawsze mieszkać najwyżej o kilometr.

Jednooki śmiał się. Opisał drogę tak dokładnie, że sir Manley trafiłby nawet w nocy — jak zresztą zamierzal.

— No, to dowiedzenia. Pan ma żonę?

— Mam — zdziwił się jednooki.

— Uklony odemnie — rzucił oryginalny gość zadowolonemu z targu ex-górnikowi i kazał murzynowi prowadzić się do kopalni „nędznego złota”, jaką ten zamierzał mu przedtem pokazać.

— Idź pierwszy — rozkazał.

M'nama usłuchał. Zapytał tylko przedtem:

— Mogę palić?

— Możesz, tylko nie twój machorkę, bo przy dobrym wietrze zatęchnie ciś nią powietrze całej Afryki Południowej. Masz tu mojego papierosa i nie zwracaj mi głowy. Muszę o czemś pomyśleć. Prowadź wolno i ostrożnie.

Gdy murzyn, nic nie rozumiejąc, wysunął się posłusznie na czoło, baronet wyjął z kieszeni buzy magazyn i wsunął go bez trudności w otwór głowni. Pomyślał przytem, że broń jaką nabył przyda mu się teraz, tembardziej, że miał do niej siedem nabojęw. Na jednego Enrica Huilla aż nadto.

— Stop! M'nama!

— Dlaczego?

— Nie bój się. Nie stracisz swego zarobku. Zaprowadź mnie do trzeciej kopalni — o której mówił ten cyklop.

— Kto?

— Jednooki szygar — sprostował baronet i przypomniał sobie, że od murzyna Bergdamara z Kaoko Veld trudno ostatecznie wymagać znajomości greckiej mitologii.

— No, tak. Ty nie skończyłeś Etonu — mruknął wesoło, raczej do siebie i natychmiast spoważniał.

Nie ulegało wątpliwości, że wpał na trop tych, którzy porwali miss Grant. Wracać teraz do zakoханego Roberta i tamtych, sprowadzać tych nerwusów? I nawałca czas? Tymczasem wszecchnonny Enrico

Huilla może zniknąć, naprzykład pójść na spacer do Fernando Póo. Nie! Póco! Sir William George Nicholas Manley, Seventh Baronet of Rutland nie jest dzieckiem i sam potrafi sprostać takiej drobnostce, jak wydobycie młodej niewiasty ze szponów paskudnego portugalczyka, który w chwilach wolnych od żeglugi pirackiej zajmuje się wydobyciem miedzi.

Dotknął Colta w kieszeni i z energią nasunął kask na tył głowy.

Dotychczas szli przez płaską równinę po twardej, wapiennym gruncie. Noc była jasna i widna, jak większość nocy w tym kraju narzekającym na brak deszczów.

Jego twarz ściągnęła się a spostrzegawczość wzmożła. Nie odczuwał ani strachu, ani emocji — miał wspaniałą zaletę zimnej krwi i nie chciał wątpić w powodzenie swego zadania.

Po półgodzinnym, wolnym marszu murzyn zatrzymał się i wskazał wysoki, drewniany budynek na północno-wschodzie.

— Tam jest kopalnia nędznego złota nr. 3. Obok jest właśnie ten barak, w którym mieszkają górnicy.

— Pięknie. Słuchaj, M'nama — jak się nazywał twój ojciec.

— O'Kafa. Umarł sześć lat temu.

— Nie szkodzi. Więc, słuchaj M'nama synu O'Kafy. Pójdźiesz do tych baraków i zapytasz o portugalczyka Enrico Huilla. Powiesz mu, że „jednooki szygar” chce się z nim widzieć w nagłej sprawie i czeka tutaj.

— O, panie! — zląkł się murzyn.

— Nie bój się, M'nama jedna! Zapłacę ci dwa funty, jeżeli dobrze wykonasz zadanie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Informator i poradnik prawniczy

## Terminy podatkowe

Terminy odbywają w ordynacji podatkowej rolę bardzo ważną, albowiem zarówno spełnienie pewnych czynności w zakresie podatkowym jak i płatności różnych rodzajów podatków, zostały uregulowane i ograniczone do pewnego okresu czasu czy też pewnego terminu w ustawie ściśle określonego. Poznanie sposobu obliczenia terminów, jak niemniej poznanie nastaw przewidzianych terminów jest więc koniecznością codziennego życia dla każdego obywatela. W dzisiejszych naszych rozważaniach zapoznamy się wprawdzie z teoretycznymi zasadami dotyczącymi obliczania terminów, a następnie z praktycznymi przepisami dotyczącymi terminów oraz postępowaniu podatkowym.

### Obliczenia terminów.

„Bieg terminu wyznaczonego przez władzę skarbową rozpoczyna się od dnia następnego po doręczeniu orzeczenia lub postępowania”. — Jeżeli więc np. w orzeczeniu podano, że dopłata podatku nastąpiła m. w ciągu 7 d. i. a orzeczenie to doręczono np. 10 października, to termin ten zaczyna biec od dnia 11 października.

Terminy oznaczone na tygodnie, miesiące lub lata, kończą się w dniu odpowiadającym nazwą lub datą początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było, w ostatnim dniu tegoż miesiąca. — Jeżeli więc pewna czynność podatkowa ma być spełniona w ciągu miesiąca, a doręczenie postanowienia nastąpiło dnia 10 października, to termin kończy się dnia 10 listopada.

Koniec terminu, któryby miał upłynąć w niedziele lub dzień ustawowo uznany za święto powszechne, przypada na najbliższy dzień powszedni. Oddanie pisma poleconego w polskim urzędzie pocztowym lub telegraficznym jest równoznaczne z wnieśieniem go do władzy skarbowej.

### Terminy do wnoszenia środków prawnych.

Zasadniczo terminy do wnoszenia odwołań wynoszą 30 dni, a do wnoszenia zażaleń 7 dni, o ile ordynacja nie zawiera jakichś specjalnych postanowień. Odwołanie wniesione po terminie bez uzasadnienia opóźnienia, pozostawia władzę wymiarową bez rozpatrzenia, zawiadamiając o tym płatnika; przeciwko takiemu postanowieniu służy zażalenie do bezpośrednio wyższej instancji jedynie w razie sporu, co do tego, czy odwołanie wniesiono w terminie. Zażalenia na postanowienia władzy wymiarowej, pozostawiające bez rozpatrzenia odwołania, wniesione po terminie bez uzasadnienia opóźnienia, rozstrzyga Izba Skarbową.

Jeżeli władza błędnie objaśni płatnika, bądź co do terminu wniesienia odwołania lub zażalenia, bądź co do dalszego toku instancji, to objaśnienie takie nie może pociągnąć ulomnych skutków dla płatnika w razie zastosowania się do takiego objaśnienia; odwołanie e lub zażalenie wniesione w terminie wyznaczonym, chociażby po upływie właściwego terminu ustawowego, uważa się za wniesione w terminie; jeżeli zaś błędnie objaśniono płatnika co do toku instancji, albo jeżeli wogóle nie objaśniono go o przysługującym mu prawie wniesienia odwołania lub zażalenia, może on w ciągu 14 dni po doręczeniu orzeczenia żądać od władzy takiego objaśnienia.

Inne terminy do wnoszenia środków prawnych oznaczone są w poszczególnych przepisach ordynacji, a różnią się one okresem trwania, i tak np. ordynacja termin 14-dniowy co wniesienia zażalenia na postanowienie przewodniczącego Komisji odwoławczej o wyrażeniu lub utracie mandatu członka komisji, termin 60-dniowy od śmierci płatnika dla wniesienia odwołania przez spadkobierców lub 30-dniowy po ustanowieniu zarządu majątku masy spadkowej lub kuratora dla wniesienia odwołania, wreszcie termin 14-dniowy dla wniesienia odwołania od orzeczenia urzędu skarbowego, rozstrzygającego odwołanie we własnym zakresie (gdymniejszenie podatku nie przekroczy 300 złotych).

### Niedotrzymanie terminu.

Jeżeli płatnik z powodu ważnej i nieuchronnej przeszkody nie mógł dotrzymać terminu, może w ciągu 7 dni po ustaniu przeszkody prosić o przywrócenie terminu, równocześnie jednak musi dopełnić czynności omisszanych, to znaczy dołączyć dane pismo czy wniosek, które na czas nie zostało wniesione. Jeżeli płatnik w odwołaniu uzasadni przyczynę wniesienia odwołania po terminie, a wniesienie odwołania nastąpiło przed upływem 7 dni od ustania przeszkody, wówczas władza wymiarowa winna rozpatrzyć takie odwołanie lub przestać je do rozstrzygnięcia bezpośrednio wyższej instancji, która decyduje ostatecznie według swobodnego uznania, czy przekroczenie terminu nastąpiło nastąpiło z ważnych i nieuchronnych przyczyn.

### Przywrócenie terminu.

W prośbie o przywrócenie terminu, wniesionej w ciągu 7 dni po ustaniu przeszkody, w niemożliwym przypadku podobnie to przeszkody, które spowodowały niedotrzymanie terminu, prośbę tę wnoszą się do władzy, która termin przywróciła. Rozstrzygnięcie terminu dla odwołania, rozstrzygnięcie ostatecznie władzą odwoławczą, a w innych przypadkach ta władza, wobec której czynność miała być dopełniona. Od odmowy przywrócenia lub przedłużenia terminu nie ma już środka prawnego.

### Termin do składania zeznań podatkowych.

Do składania zeznań dla wymiaru podatku przemysłowego od obrotu i podatku dochodowego wyznaczone są następujące terminy: a) dla osób fizycznych i spadków wakacyjnych i marca każdego roku; b) dla osób prawnych 1 czerwca każdego roku. Złożenie zeznania po terminie może pociągnąć za sobą karę pieniężną do wysokości 500 złotych.

### Termin do składania wyjaśnień.

Władza skarbową, przeprowadzając postępowanie wymiarowe dla podatków, ma prawo wzywać osoby do złożenia potrzebnych wyjaśnień, bądź osobiście w urzędzie, bądź pisemnie. Wzwanie to powinno zawierać również wyznaczenie odpowiedniego terminu, w ciągu którego powyższe żądanie władzy ma być spełnione, albo też ściśle wskazanie dnia, godziny i miejsca stawienia się wezwanego lub pełnomocnika; niezastosowanie się do takiego wezwania może pociągnąć za sobą karę pieniężną do 500 złotych.

Księgi handlowe, stanowiące podstawę wymiaru podatków mogą być badane przez właściwe władze skarbowe. O wyniku badania sporządza rewidujący protokół, który zostaje podany przez niego i przez płatnika lub jego przedstawiciela; Płatnik nie godzący się z ustaleniami zawartymi w protokole, może złożyć swe oświadczenie bądź niezwłocznie w protokole, bądź w terminie 14-dniowym po spisaniu protokołu. Na żądanie płatnika należy mu wydać odpis protokołu badania ksiąg w terminie 7-dniowym.

### Termin dokonania wymiaru podatków.

Rozporządzenie wykonawcze do ordynacji podatkowej ustanowiło następujące terminy ukończenia wymiarów podatkowych:

- 1) dla podatku przemysłowego od obrotu: a) dla osób fizycznych nie prowadzących ksiąg handlowych lub gospodarczych do dnia 1 maja; b) dla osób fizycznych prowadzących księgi handlowe do dnia 1 października.
- 2) Dla podatku dochodowego, państwowego oraz nadzwyczajnego od niektórych zajęć zawodowych: a) dla osób fizycznych nieprowadzących ksiąg handlowych lub gospodarczych do dnia 15 sierpnia; b) dla osób fizycznych prowadzących księgi handlowe lub gospodarcze do dnia 1 października.
- 3) dla podatku przemysłowego od obrotu i dochodowego dla osób prawnych: a) podlegających kompetencji urzędów skarbowych do dnia 1 października; b) podlegających kompetencji Izby Skarbowych do dnia 31 grudnia.

### Terminy płatności podatków.

- Tosamo rozporządzenie wykonawcze ustanowiło następujące terminy płatności podatków:
- 1) Podatek przemysłowy: a) świadczenia przemysłowe przed rozpoczęciem działalności przedsiębiorstwa; b) miesięczne zaliczki na poczet podatku przemysłowego od obrotu płacone przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I do V kategorii prowadzące księgi handlowe do dnia 15 następnego miesiąca; c) kwartalne zaliczki przez pozostałych płatników w czterech ratach w dniach 15 czerwca, 15 sierpnia, 15 października bieżącego roku, oraz 15 lutego następnego roku; d) podatek przemysłowy od obrotu do dnia 31 maja; e) podatek przemysłowy od obrotu w formie zryczałtowanej w czterech ratach w dniach 15 kwietnia, 15 lipca, 15 października, 15 grudnia.
  - 2) Podatek dochodowy: a) przedpłaty na podatek dochodowy w wysokości połowy kwoty, jaka przypada od zeznanego dochodu, osoby fizyczne do dnia 1 marca, osoby prawne dnia 1 czerwca; b) podatek dochodowy ogólny przez wszystkich płatników do dnia 15 września; c) podatek od tantiem w ciągu 7 dni po upływie miesiąca, w którym nastąpiła wypłata tantiemy; d) podatek dochodowy od uroszeń w ciągu 7 dni po upływie wypłaty kalendarzowej, w którym nastąpiła wypłata pracodawcy.
  - 3) Podatek wojskowy łącznie z podatkiem dochodowym tj. do 15 września.

**PHILIPS-RADJO**  
na raty  
tylko  
w firmie  
**GRIMM I KAMIENSKI**  
KATOWICE, 3-go Maja 23, Tel. 324-55  
BIELSKO, Legionów 7.

### Czasopisma

#### „Polacy Zagranicą” — Nr. 10.

Najaktualniejsze zagadnienia z życia Polaków poza granicami Polski omawia miesięcznik „Polacy Zagranicą”, wydawany przez Światowy Związek Polaków w Zagranicy.

Nr. 10 miesięcznika przynosi artykuły: „Polska księżka dla Polaków na obczyźnie” — Władysław Oszele, „Odnowiona bandera” — Dr. W. Rosiński, „Rola i działalność Światowego Związku Polaków w Zagranicy we współpracy z Polską amerykańską” — J. S., „Przed Zjazdem Kupców Polskich w Cleveland” — mgr. Marjana Wojcylly, „Największa organizacja kobiet polskich w Zagranicy, Kronika Karmickiej, „Polacy w całym świecie”, „Turystyka a Polonia Zagranicą” — Bohdana T. Lepeckiego. Dalej Jan Wesolowski omawia zasady układania repertuaru teatru kukielkowego („Repertuar teatru kukielkowego”), Fryderyk Kuleschitz opisuje emocjonujące spotkanie z rodakami w różnych zakątkach globu ziemskiego podczas podróży „Darem Pomorza za niekońca świata (Jak świat szeroki — wszędzie mieszka Polacy)”.  
Numer zamykają: artykuł p. t. „Echa z Polski o Polsce” — Kazimierz Grudziński oraz działy informacyjne: Dział oficjalny Światowego Związku Polaków w Zagranicy, Kronika Świat. Zw. Pol. z Zagr., Kronika Polonii Zagranicznej i Z nowych wydawnictw. Treść miesięcznika ilustrują piękne zdjęcia.

### Humor

**NIEZRAZYNY.** Pan Jan odwiedził się panie Janinie, lecz dostał kosa. W kilka tygodni postanowił poprawić jeszcze raz szczęście, więc napisał list tej treści: „Najdroższa pani Janino! Jestem w dużym kłopotcie, bo niedawno prosiłem o rękę pani, ale nie mogę sobie przypomnieć, czy odpowiedź była przychylna, czy odmowna.”  
Panna Janina odpisała: „Drogi panie! Wybitny mąż pan z kłopotu, bo przypomniał sobie, że komuś datam kosa, ale zapominał na śmiecie, komu.”

**W LABORATORIUM.** Student: — Panie profesorze, chciałem zapytać, czy może...  
Profesor: — Daj mi pan spokój, w tej chwili mam inne rzeczy w głowie.

**OBRAZA.** — Stefanki obrzucił eke, proponując wypicie kieliszka wódki mimo, że znał twoje zaprzeczenie w tym względzie.  
— A jak tyś na to zareagował?  
— Polakiem zlaniewaę.

## Odszkodowanie za uszkodzenie ciała lub zdrowia

Odszkodowanie oznacza wynagrodzenie szkody w pieniądzu, jednak na żądanie poszkodowanego może sód stosownie do okoliczności, nakazać naprawienie szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego. Jeżeli więc ktoś uszkodził drugą osobę na ciele lub zdrowiu, a uszkodzenie to zadane zostało rozzmyślnie albo przez niedbalstwo, obowiązany on jest do dania odszkodowemu takiego odszkodowania.

Odszkodowanie to obejmuje przewidywaną stratę, jaką poniosł poszkodowany, a strata ta objawia się w niekorzystnej różnicy między stanem przed uszkodzeniem, a stanem

po czynie wyrządzającym szkodę. W razie uszkodzenia ciała lub zdrowia stratę tą stanowić będzie utrata zarobku przez poszkodowanego, jeżeli on na skutek uszkodzenia nie mógł przez pewien czas pracować; zniszczenie ubrania czy wogóle odzieży, jeżeli ta np. została przez doznane uszkodzenie podarta, czy poplamiona; koszty leczenia, lekarstw, pobytu w miejscu uzdrowiskowym, celem poprawienia utraconego zdrowia.

Na pomieszenie tych wszystkich kosztów obowiązany jest uszkadzający w razie potrzeby do złożenia zgóry sumy, niezbędnej na leczenie poszkodowanego. Gdyby poszkodowany utracił w całości lub w części zdolność do pracy zarobkowej albo gdyby zwiększyły się jego potrzeby (np. konieczność lepszego odżywiania się) lub zmniejszyły się widoki powodzenia w przyszłości (np. co do zarobku lub podwyżki płacy) to uszkadzający powinien wypłacić poszkodowanemu rentę w wysokości, odpowiadającej wyrządzonej szkodzie, jeżeli ta szkoda nie da się narazie ustalić dokładnie, może poszkodowanemu być przyznana renta tymczasowa. Zamiast renty może sód z ważnych powodów przyznać jednorazowe odszkodowanie, które jednak nie może przewyższać dziesięćoletniej kapitalizacji renty.

Odszkodowanie to obejmuje również i kapitały, które poszkodowany mógł się spodziewać, gdyby mu szkody nie wyrządono. Kapitał taki nie musi wyrażać się w pieniądzu, lecz może polegać na przybytku praw, posiadających wartość majątkową lub na ubytku obciążeń czy zobowiązań majątkowych.

Odszkodowanie to obejmuje wreszcie, niezałecnie od naprawienia szkody majątkowej, także zadośćuczynienie za krzywdę moralną, określaną w związku z uszkodzeniem fizycznym; wysokość tej szkody zależy od liczby poszkodowanego, jest jednak normowana przez sąd, który ustala je w stosunku do warunków majątkowych i pozycji społecznych obu stron.

## Poradnik prawniczy

### Zniewaga władzy.

Władza w rozumieniu art. 127 kodeksu karnego są organy władzy państwowej czyli urzędy państwowe. Przez istoty tego przestępstwa rozumie się należy świadomość sprawy, iż danym działaniem znieważa władzę, tj. wyraża chęć jej poniżenia, przyczem świadomością tą przyjmuje się za istniejącą nie tylko w razie ustalenia, iż sprawa skutek ten chęć osiągnąć, lecz także, gdy przewidywał możliwość wywołania swem działaniem tego skutku i na to się godził.

**Podatek od wynagrodzenia kelnarów.**  
Wynagrodzenie kelnarów, otrzymywane w formie procentowych dodatków do rachunków, wystawianych gościom w zakładach gastronomicznych, stanowi dochód z uposażenia i podlega podatkowi dochodowemu.

### Potrącenia podatkowe.

W myśl ustawy o podatku dochodowym wolne od opodatkowania są jedynie wydatki spowodowane, choćby w najszerszym zakresie, eksploatacją, konserwacją i zabezpieczeniem istniejącego, a zatem już czynnego źródła dochodu, a wyjątkiem kosztów wywołanych tworzeniem nowego źródła lub powiększeniem względnie ulepszeniem źródła już istniejącego.

### Odszkodowanie za uszkodzenie przesyłek kolejowych.

Podstawą do obliczenia odszkodowania należnego za uszkodzenia, zrządzone przez kolej podczas przewozu powierzonych jej przedmiotów, ma być przewyższająca wartość przewożonych przedmiotów i wysokości odszkodowania winna być określona, jako różnica wartości towaru po uszkodzeniu w porównaniu z jego wartością przy nadaniu na kolej. Stąd też w razie całkowitego zniszczenia przewożonego towaru odszkodowanie nie może przenosić jego wartość w chwili nadania i jedynie w wypadku udowodnionego niedbalstwa funkcjonariuszy kolejowych, którego skutkiem było uszkodzenie lub zniszczenie towaru, dopuszcza prawo przy przewożeniu kolejowych odszkodowania za wszelkie straty, ustalając w ten w ten sposób wyjątek od wyżej przytoczonej zasady.



30 października wypuścił belgijska poczta nowe znaczki pocztowe z podobizną tragicznie zmarłej królowej Belgów, Astrid.

# Abisyńska opowieść o Mądrym Królu

Sędziwy król północnej prowincji Tigre, jed- z samodzielných prowincji Abisynji, sądził że ze starszyzną swego kraju pewnego za- jęty.

Cała ludność żywo interesowała się losem królewskiego. Bo też Ajelas był jednym z naj- kniejszych i najdziejniejszych młodzieńców prowincji Tigre. Pierwszym był w polowaniu lwów; posiadał liczne muly o bogatej uprzęży, możność pozwalała mu na wspomaganie ubo- gich, a na kilka dni przed dokonaniem zabój- stwa wprowadził do domu swego młodszą, młodą żonę, którą miłował oddawna a o której głędy daremnie ubiegali się inni młodzieńcy. Był jedynym synem ślepego starca, cieszą- cego się poważaniem w całym kraju; był pod- jego starością.

„Szkoda dzielnego młodzieńca o tylu zaletach i takim bogactwie” — mówiono. — „Szkoda, szkoda jego pięknej, młodej żony”, co stało się ze starym ojcem — biadali przy- „gdy Ajelas skazany będzie na śmierć i po straconym synie i jego wkrótce wpedzi w grob!”.

Litowano się nad starcem więcej niż nad- nim, którego surowy wyrok wkrótce wywabił z trosk doczesnych. A młoda i bogata wdowa ledwo czekała będzie na pocieszyciela.

Wiedzieli bowiem wszyscy, że prawo ob- zyskanie nie zna litości. Zabójca musi umrzeć, za- względu na to w jakich okolicznościach do- szedł się swego czynu. Oko za oko, zęb za zęb. niano też surowość stariego króla. Prawu stać się musi zadatek, tak jak bywało za czasów i- rządzidaw. Bez względu na stosowaniu prze- sów prawa zawdzięczała ludność spokój i bez- pieczeństwo w całym kraju.

Ajelas wybrał się pewnego dnia z przyja- niami do lasu po drzewo. Przedtem raczone się obficie jedzeniem i pić. Alejas wdrapał się na wysokie drzewo i siadł na gałęzi, którą chętnie upiłował. Był pijany, więc zamiasł się- lecamy do pnia, usiadł odwrotnie i zaczął piłać grubą konar. Wkrótce ułamała się gałąź i Ajelas spadł wraz z nią na jednego ze swych porożyszy, zabijając go na miejscu. On sam niewym trafem wyszedł cało z wypadku.

Zabójstwo było więc nierozmyślnie, przypad- kowe. Ale prawa tego kraju nie znają takich- łelności: „oko za oko — zęb za zęb”.

W Tigre gdzie nie znaj samochodów ani- teli, ani też spowodowanych przez nie wy- padków, nie rozróżnia się również uplanowa-

nego morderstwa i przypadkowego zabójstwa. Surowość prawa prowincji Tigre łagodzi je- dynie pewna elastyczność przepisów o wykona- niu wyroku. Każdy morderca i zabójca może się bowiem wykupić pieniędzmi, jeśli zgodzi się na to rodzina jego ofiary. W naszym wypadku było to jednak wykluczone; brat zabitego nie- nawiądzil bowiem Ajelasa, jako były konkurent jego żony.

Proces rozpoczął się pod przewodnictwem króla przesłuchaniem świadków. Łkając i la- mentując otaczali wysoki trybunał ojciec, żona i przyjaciele oskarżonego. Potem udzielono gło- su Ajelasowi, by się bronił. Zwięźle i zgodnie z prawdą przedstawił oskarżony nieszczęsną wy- padek. Oświadczył, że szczerze żał mu zabitego i że gotów jest ponieść karę jaką przewiduje prawo; o jedną tylko łaskę prosił króla, aby wy- rok wykonano jak najprędzej, bo patrzeć nie może na cierpienia swych najbliższych — ojca staroego i biednej żony.

Wzruszyli wszystkich słowa oskarżonego. Ale król twarde miał serce i w zgodzie z radą ogłosił wyrok skazujący Ajelasa na śmierć.

Szczerzy żał malował się na obliczach wszyst- kich obecnych. Tylko brat zabitego słuchał wy- roku z objętą miną.

Król spytał go: „Czy zgadza się, by Ajelas wykupił się? Czy darujesz mu wówczas ży- cie?”

Brat ofiary odpowiedział, że musi ponieść śmierć swego brata i żądał, by wydano mu Ajelasa, gdyż w myśl staroego zwyczaju sam pragnie być wykonawcą wyroku, wydanego przez sąd.

Wtedy król, powstawszy z tronu, zwrócił się do niego donośnym głosem: „Ajelas będzie ci wydany, i będziesz miał prawo zabić go. Ajelas zabił, więc musi dać życie. Ale musisz zabić go w ten sam sposób, jak on zabił brata twego. Wybierz wysokie drzewo. Wejdzisz na nie, siadysz na wskazaną gałąź, odpuścisz ją i spadniesz. Pod nią stać będzie skazany... Niech się stanie wola nieba. Nie zapominaj jednak, że Ajelas ocalał jakby cudem. Nie wiem czy i ty będziesz miał takie szczęście... Zapytajcie się więc poraz wtóry: czy trwasz nadal przy twem żądaniu?”

Przeciwnik Ajelasa zbliżył, słuchając słów królewskich. Zrozumiał jakie grozi mu nie- bezpieczestwo i oświadczył skwapliwie, że woli przyjąć okup z rąk Ajelasa i darować mu życie.



*Nie dziwię się...*  
że sądząc z selektywności i czu- łości przyrównali Panowie ten od- biornik do Superheterodyny

Philips 44 A model 1936 jest zbudowany według słynnego układu „Super- Inductance” i niezwykłą swą selek- tywnością zawdzięcza: 3 obwodom z filtrem wstęgowym oraz pentodzie- selektodzie Miniwatt AF2 w 3-cim obwodzie, potęgującej jeszcze czu- łość odbiornika.



Wymienione poniżej autoryzowane punkty sprzedaży wysyłają bezpłatne prospekty i demonstrują odbiorniki Philipsa model 1936.

- Kiljenci autoryzowani:**
- Katowice:** Ebeco, 3-go Maja 34. Śl. Dom Radłowy, A. Kukuński 3 Maja 20. Grimm i Kamieński, 3-go Maja 23. „Elektra” Czmk. 3-go Maja 19. Centrala Radjowa, Wawelska 2. E. Dudzik i Ska, 3-go Maja 17. Łucznik, Mickiewicza 10. Fr. Czeczowski, Rynek 4.
  - Chorzów:** K. Donnerstag, Woźności 74. „Elektro-Radio”, A. Spika, Sobieskiego 1. „Radio-Pol” E. Kalda, Woźności 54. „Ebeco”, ul. Woźności 22.
  - Mikotów:** J. Böhm, 3-go Maja 8.
  - Sosnowiec:** Elektrownia, sklep, Debliska 1. Maleszewski i Rudowski, 3 Maja.
  - Tarnowskie Góry:** L. Brauer, Krakowska 18.
  - Mysłowice:** W. Garczarzyk, Marsz. Piłsudskiego 4. A. Kobza, Marsz. Piłsudskiego 16.
  - Siemianowice:** A. Kudelko, Sienkiewicza 6.
  - Świętochłowice:** W. Strużyna, Woźności 2.
  - Lubliniec:** J. Różniewski, Lomp 9.
  - Rybnik:** Elektro Walter Rynkowa 1. R. Rolek, Sobieskiego 14.
  - Rydultowy:** J. Jenderko, Dworcowa 25.
  - Wodzisław:** St. Banko, Kortantego 8.
  - Zory:** M. Bartek, Drzewna 9. A. Ludwig, Drzewna 16.
  - Pazozyna:** P. Solka, św. Jadwigi 9.
  - Biejsko:** W. Strzałkowski, Zamkowa 2.
  - Częstochowa:** Elektrownia, Najśw. Marij Panny. Elektra, Stankiewicz, Naj. Marij Panny 36.
  - Będzin:** W. Tyszo, Piłsudskiego 9. Rejtman i Berkowicz, Malszowskiego 1.
  - Zawiercie:** L. Kuźmierski, 3-go Maja 18.
  - Dąbrowa Górnicza:** Schabowski, Sobieskiego 10.
  - Olkusz:** „Szkło”, Rynek 1.
  - Miechów:** Szwalcer A., Rynek 10.

## JACEK WNEK, Katowice.

# Kahlenberg-Schönbrunn

Z pod kaplicy Sobieskiego pobieramy ziemię na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu i zwiedzamy kościółek. Kaplica Sobieskiego odmalowana przez prof. Henryka Rosena w 1930 roku robi bardzo dodatnie wrażenie i przyczynia się niemało do propagandy imienia polskiego na bastionie, gdzie niedługo król polski przy- czynił się walecznie do obrony zagrożonego Chre- ściństwa. Kościółkiem na Kahlenbergu opieku- ją się Bracia ze Zgromadzenia OO. Zmar- wychwstańców. Całość robi miłe wrażenie, nie widać dziwnego, że zakątek ten jest licznie od- wiedzany nie tylko przez naszych, ale i ob- cych turystów, ściąganych na Kahlenberg wspaniałym widokiem, jaki rozciąga się ze szczytu na cały Wiedeń. Tuż opodal kościółka prowadzi się roboty drogowe przy pomocy mło- dzieży bezrobotnej, zorganizowanej w t. zw.

Arbeitsdienst. Jest to organizacja podobna do naszych Ochotniczych Drużyn Robotczych. Chłopcy pogodni i niezwykle uprzejmi chętnie odpowiadają na nasze pytania. Jako wy- nagrodzenie za 46 godzin pracy tygodniowo o- trzymują mieszkanie, umundurowanie, wyży- wienie, 50 groszy dziennie i 10 papierosów. Nie więcej! Te papierosy im się nie podobają. Skarżą się, że są sporządzane z najczarniejsze- go i zapewne najgorszego tytoniu. Poza tem nie otrzymują żadnych premii w formie wkła- dek na książeczkę P. K. O., jak to jest u nas. Mimo to są pogodniejsi od naszych. Nie widzą na ich czołach tej głębokiej troski: co będzie jutro? Nie potrzebują tak czarno myśleć o tam: są młodzi i silni. Mają szczerą wiarę. Przy- szłość przecież należy do nich. Bardzo sympat- yczni chłopcy. Wielu spośród nich z ukochano- mi szkolami średnimi...

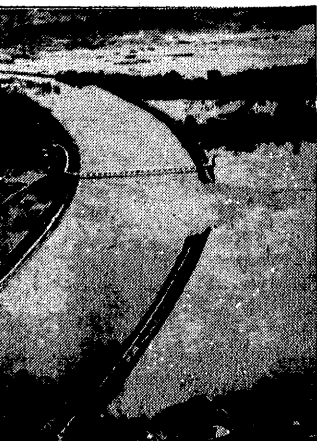
Z Kahlenbergu wiozą nas nasi przewodnicy do najbliższej Wiednia położonej rezydencji Habs- burgów do Schönbrunn, gdzie „przyjaciele mu- zeum wiedeńskiego” zorganizowali wystawę pa- miątek po cesarzu Franciszku Józefie. Mimo, że to dzień powszedni, przez sale pałacu prze- walały się tłumy zwiedzających. Przeważają starszokwie poci obojga, którzy pamiętają daw- ne dobre czasy Jego Cesarzkiej Mości. Prze- cień Najjaśniejszy Pan nieraz w złoczonej karocy wyjeżdżał z „Burgu” na miasto.

Jest też wielu turystów z prowincji i za- granicy. Sam Schönbrunn robi mocne wrażenie. Jak twierdzą bywalcy jest to werna kopia Wersalu. Długo przestrzeń, kwiatów, drzew, ogród zoologiczny, palmiarnia, kapiący od sło- conych sztukaterji i marmurów, pałac cesarski z tarasem, skąd we wszystkich kierunkach roz- lega się miły dla oka widok.

Sama wystawa pomieszczona w 58 wielkich salach pałacu, obejmuje okres całego życia mo- narchy od kołyski, aż do ostatnich jego chwil. Zgromadzone tu wszystkie, co można sobie tylko wyobrazić, a co miało jakąkolwiek styczność z Jego Cesarzką Mością. Fotografie od naj- młodszych lat, rysunki i seszety szkolne, za- bawki, lektyka, w której służba dworska nosiła 2-letniego cesarza, bareta, która bawił się je, ma- jąc lat dziesięć, liaty, srebra i najwspanialsze porcelany, mundury, mapy, przeróżne prezenty, jakie kiedykolwiek otrzymał, broń, standardy wojskowe, obrazy, kolekcja laszek i fajek naj- cenniejszy używany przez cesarza, trofea my- śliwskie, pokój, w którym żył i umarł, a nawet

w specjalnej gablocie drobiazgi, do których był przywiązany jak dziecko — szczyrki, portme- netki, cygarniczki, lusterka kiepskonowe, grze- bienie, siatka na wazy i t. p. Nawet ostatnie nadpalone cygaro, którego śmierć nie pozwolił cesarzowi wypalić, opatrzone pieczęciami świado- ków — 88 pełnych sal. Jest i pensel do golen- nia wcale nie reprezentacyjny!... o srogo pa- rawan zastanawiający piec w jednej z repre- zentacyjnych sal, zrobiony z przeróżnych ar- tystycznych obrazków Matki Boskiej, do której widocznie monarcha miał szczególny kult. Co- najmniej to dziwne i nierozumiałe. Atut dla propagandy bezrobotnictwa.

W wystębilu pałacu sprzedają wydawnictwa i reprodukcje z portretów sebranych na wysta- wie. Jedna ze sprzedających pań usiłuje nas nakłonić do zakupienia pięknie wydanej książ-eczki z napisem: „Otto Habsburg w obrazach”. Czyżby usiłowane swięzać serwana nie monar- chji habsburskiej? Wylani szłydo z worka. Wystawa ta, to zapewne dzieło „przyjaciół me- narchji”, a nie muzeum wiedeńskiego. Miałoby wielkie sedanie do spełnienia: obudzić tradycje monarchistyczne — ale sedanie trudne. Jak- kolwiek sebrata wszystko, co było dowodem świetności tego cesarstwa, robi na obcy wra- żenie lamusa c. k. monarchji, gdzie nawet pod- legło nie byty od śmierci ostatniego władcy fro- logi nie byty od śmierci ostatniego władcy pre- senterowane. Dzielniejsza Austria, której pre- senterowane nie opuszczają nas na krok, żyje przy- ciewanie nie opuszczają nas na krok, żyje przy- ciewanie, w której niema miejsca na Jego Ce- sarzką Mość. Wyczuwa się to zresztą z każdej rozmowy z Wiedeńczykami. Towarzystwo Fra- zjaciół Muzeum Wiedeńskiego ma prawdopodob- nie niewielu członków i tylko ze star. rocznika,



Państwo Wschodzącego Słońca dotknięte zostało ostatnio żywiołową katastrofą. Pod naporem wód wstrząsanych rzek, przerwane zostały tamy przybrzeżne, a masy wody rozlały się wokół, niszczyły pola uprawne i osiedla ludzkie. Ilu- stracja nasza, dokonana z lotu ptaka, przed- stawia tereny nawiedzone powodzią.

# Gdzie żyją najbogatsi ludzie świata?

Ogólnem jest mniemanie, że najbogatsi ludzie na świecie żyją w Ameryce. Gdy mówimy o miliardarach, mechanizmie myślimy o nazwiskach takich, jak Vanderbilt, Astor, Ford, Gould, Rockefeller lub Morgan. Lecz oprócz tych nababów istnieje jeszcze wielka ilość ludzi w Stanach Zjednoczonych, która ma dochody roczne w wysokości 10—20 milionów dolarów.

Kto jednak jest najbogatszym człowiekiem na świecie? Ekonomisci utrzymują, że tytuł ten należy się indyjskiemu maharadzy z Bhopal. Posiada on 38 kopaliń dżamentów, w których każe jednak tylko wtedy pracować, gdy potrzebuje większą sumę pieniędzy.

Kilka miesięcy temu maharadza z Bhopalu podarował królowi angielskiemu ogromny brylant, nad którego oszlifowaniu pracuje się teraz w Amsterdamie. — Kamień ten, ważący około 2.000 karatów będzie zdobył płaszcz koronacyjny króla Jerzego.

W Chinach żyje niejaki Mai Fang, właściciel wszystkich kopalni węgla w królestwie niebieskiem. Kolega jego, Tschou Tin zajmuje się handlem opium; o jego bogactwie krąży bajeczne legendy. Lecz faktem jest, że Tschou Tin wystawił na własny koszt 20.000 armię przeciw Japonii i zobowiązał się do jej zupełnego utrzymania przez trzy lata.

Największą ilość milionerów posiada jednak obecnie Japonia. W ciągu ostatnich kilku lat przemysł japoński rozwinął się w tak gwałtowny sposób, że milionerzy wyrosli w państwie Mikada jak grzyby po deszczu.

Tak np. baron Hoki posiada 60 samochodów, 103 pałaców z parkami i zatrudnia w swoich fabrykach ponad 40 tys. robotników. Lecz majątek jego jest nikły w porównaniu do majątku panny Kio Tschou, która kupowała przez 25 lat systematycznie wszystkie parcele budowlane w Osaka i sprzedała ostatnio rządowi wielką przesterżoną nad morzem dla wybudowania nowego portu. Obliczają, że na tym jednym interesie panna Kio Tschou zarobiła 200 milionów yen!

Genjalna ta kobieta założyła przed kilku miesiącami „Złoty bank światowy”, który jest własnością wszystkich miliardów japońskich, chińskich i indyjskich.

W ten sposób stworzono „trust złotych milionerów”; zadaniem tego gigantycznego towarzystwa, jest walka z kapitałem białym.

## Zamorskie ekspedycje wojenne

Włoska ekspedycja wojenna do Abisynji jest, gdy zważyć, iż obejmuje ona prawie 300.000 ludzi i olbrzymie transporty amunicji, materiału wojennego, zapasów etc., największą ekspedycją zamorską, jaką zna historia wojen nowoczesnych.

Gdy sto lat temu Francuzi rozpoczęli w 1830 roku podbój Afryki Północnej i weszli do Algieru, wysłali tam korpus ekspedycyjny, który liczył 37.000 ludzi. Wojna z zw. Krymska (1853/56 r.) zmusiła Anglię i Francję do wysłania morzem na Krym, dla oblężenia Sewastopola, 62.000 żołnierzy. W 1854 r. do tej armii dołączyło się jeszcze 20.000 Turków i 15.000 Włochów. Wyprawa do Meksyku w 1863 r. zmobilizowała 35.000 żołnierzy francuskich, którzy na polecenie cesarza Napoleona III eskortowali Maksymiljana. Wojna Anglii z Transwaalem i Oranje wymagała uruchomienia dużych względnie sił dla zwalczania oporu 23.000 Burów. Anglia wysłała wówczas w odstępie dwóch lat przeszło 200.000 ludzi. Ostatnie większe wyprawy wojenne za morze miały miejsce przed rokiem 1914. W 1901 r. ekspedycja do Chin, w której wzięli udział Niemcy, pociągnęła za sobą wysłanie korpusu niemieckiego w sile 20.000 ludzi. Tyleż prawie przewieziono w 1906 r. z Niemiec do Afryki zachodniej w celu stłumienia powstania w koloniach niemieckich. Wszystkie te wyprawy zaliczamy ogromem obecna ekspedycja włoska do Abisynji.

lych banków. Już po krótkim czasie „Złoty bank” odniósł pierwszy sukces; udało mu się wyrzucić Anglików z Mandżu-Koo, i dziś w nowopowstałym królestwie pracuje tylko kapitał „Złotego banku”.

Trust „Złotych milionerów” ma zamiar wprowadzić nibawem nową walutę dla całej wschodniej Azji, i tym sposobem wziąć w swoje ręce organizację ekonomiczną tego kontynentu.



W Berlinie wystartował do lotu do Aten wspaniały samolot Junkersa, propagujący przyszłą Olimpiadę. Lot propagandowy prowadzi przez Belgrad i Sofję.

## Radjo na placu boju w Afryce

Włochy od szeregu miesięcy używają radiostacji w Bari dla propagandy wojennej, na co w swoim czasie zareagowała Anglia zapomocą radiostacji maltańskiej, a ostatnio w Jeruzolimie pojawili się urzędnicy policji we wszystkich lokalach publicznych z rozkazem zamknięcia głośników, ponieważ rozgłoszenia w Bari nadawała po arabsku audycję skierowaną

### przeciw Anglii.

Na falach eteru apelowali cesarz i cesarzowa Abisynji do sumienia całego świata. 2-go października radiostacja włoska przeżyła swój wielki dzień: umożliwiła demonstrację 20 milionów faszystów przed Italią do Alp do Sycylii.

Ciekawą wiadomością dla posiadaczy silnych odborników w Polsce będzie, że jedyną silną stacją abisynijską, krótkofalową rozgłoszenia w Addis Abebie, można przy sprzyjających warunkach atmosferycznych odbierać u nas. Pracuje ona na fali 257 m. (dwa kilowaty), to jest na tej samej, co szwajcarska stacja Monte Ceneri. Addis Abeba posługuje się językiem francuskim.

Najbardziej interesujące byłyby

### bezpośrednie reportaże z placu boju,

jakie projektują Anglii i Amerykanie. Mianowicie Brytyjskie Towarzystwo Rozgłosnicze ma wykonać to zadanie zapomocą małej przenośnej stacji krótkofalowej, której audycje transmitowałyby jedna z rozgłośnia angielskich w północnej Afryce. Z Addis Abeby zaś doniesiono niedawno, że przybyła tam ekspedycja radioreporterów, którym polecono komunikować sprawozdania z pola walki. Każdy z reporterów ma przy sobie małą instalację nadawczą, z którą ma się przedostać

### do pierwszych szeregów walczących.

Sprawozdania mają być nadawane na fali krótkiej i za pośrednictwem jednej z egipskich stacji przekazywanych transmitowane bezpośrednio do Ameryki.

Zobaczmy, czy to się uda. Nietylko bowiem olbrzymie koszty, ale również osobliwe trudności, jak choćby geologiczne właściwości kraju, wielkie odległości, jakie trzeba będzie pokonać, stawiają te śmiałe zamierzenia pod znakiem zapytania.

Jeżeli chodzi o historię zastosowania radja do celów wojennych, to już w 1904 roku w tejsze Afryce podczas powstania w

kolonjach niemieckich szczerpu Hereri posługiwano się telegrafem bez drutu. W tymże roku i w następnym Japończycy w wojnie z Rosją próbowali tego nowego środka porozumiewania się na odległość. W słynnej bitwie pod Czuszimą używano radja nie tylko do przesyłania meldunków, lecz także do wydawania rozkazów po szczególnym okręgom, co niewątpliwie przyczyniło się do wielkiego zwycięstwa floty japońskiej. W ten sposób odkryło się przed światem olbrzymie znaczenie tego nowego środka komunikacyjnego dla celów wojennych.

Również w czasie wojny rosyjsko-japońskiej po raz pierwszy użyto radja w celach

### reportersko - prasowych.

Pewien dziennikarz angielski za pomocą krętownej stacji nadawczej przesłał depeszę do najbliższej lądowej stacji odbiorczej.

Bezpośrednio jednak reportaże wojenne na falach eteru przesyłano dopiero podczas ostatniej wojny w Mandzurji. Amerykanie i Japończycy byli pierwszymi, którzy użyli radjofonji na wysokim poziomie rozwoju do przesyłania wiadomości z pola walki.

## Gdy Anglicy wojowali z Abisynczykami

Anglicy, którzy są dziś najgorliwiejszymi popiecznikami Abisynji, tak że w jej obrębie zmobilizowali całą Ligę Narodów, sami nigdy wojowali z tym państwem. Było to r. 1867, gdy rząd angielski wysłał ekspedycję, żeby poskromić ówczesnego króla Teodora.

Mniejwieć od połowy ubiegłego wieka datuje się

### penetracja handlowa

Wielkiej Brytanii na terenie Abisynji dzieło wysiłkom ówczesnego konsula Płowde. Kiedy jednak tron abisynijski przypadł Teodorowi, który założył swoją stolicę w forte Magdala, położonej wśród zawrotnych przepaści na połowie drogi mniejwieć między Aduą i Addis Abebą, 38 kopaliń zaczęły coraz to bardziej psuć.

Anglia miała wówczas za sobą niezbyt fortunną wojnę krymską. Kanał suezki był jeszcze ukończony i nie pozwalał na przejazd większych statków. Niedziedydowany swaj polityce względem Abisynji, rząd angielski wysłał do Magdali swego konsula Kamerun, aby przeprowadził rokowania Negusem co do przywilejów handlowych i kupców angielskich. Tymczasem uwieźli w stannika Anglii, jak również 60 białych, wśród których znajdowali się również trzej oficerowie brytyjscy.

Londyn zdecydował się wówczas

### na karną ekspedycję,

która powierzył głosnemu w angielskiej historii kolonialnej wzdowi sir Robertowi Napierowi, dowodzącemu podówczas armią w Bombaju. Wyznaczono mu na ten cel brygady Bengalską, część armii Bombaju i cztery baterie dział. Wojsko to doskonale było obeznajomione z warunkami wojny kolonialnej.

Korpus ekspedycyjny przewieziony został do portu Zula, położonego w pobliżu dzisiejszego portu włoskiego Massaua, i stąd ruszył na Magdale, znajdującą się w odległości 340 km. Posuwano się szczykami górskimi wśród olbrzymich szczytów, jarów i przepaści, dochodząc na wysokość 2500 do 3500 metrów.

Daje się odczuć brak wody, ale drażni się studnie na każdym postoju. Ekspedycja jest wogóle doskonale zorganizowana i wyposażona na wszelką broń pomocniczą, saperów, pionierów, i t. d. Zdemontowane części armat transportują słońce na swoich grzbietach. Po drodze nie dochodzi do żadnych starć z plemionami tubylców. Anglicy aresztują nie placąc za dostarczoną im żywność

### i bogatymi podarkami

umieją sobie zaskarbić względy miejscowych kacyków. Z początkim kwietnia (wyprawa zaczęła się w styczniu) dotarła na wyżyn Delanka, ponad którą wznosi się Magdala.

Tutaj doszło do bitwy, w której żądzy strzaly Abisynczyków walczyły z karabinami, bagnietami i armatami Anglików. Czarni wojownicy zostali pokonani i pierzchni. Następnego dnia Anglicy wdarli się na szczyt Magdali, gdzie znaleźli zaledwie kilkunast żołnierzy oraz

### trupa Teodora,

który nie chciał przejść klęski.

Uwolnieni więźniowie europejscy mogli widzieć, jak na ich oczach ścięto 300 Abisynczyków. Lord Napier ruszył w drogę powrotną, nie tracząc się już o nic więcej. Po stronie angielskiej było wszystkiego 2-cho zabitych i 60 rannych. Stworzono odpowiedni medal za tę wyprawę i być może żyje jeszcze w Anglii kilku weteranów, którzy go noszą.



Prezydent Francji Lebrun zaprosił korpus dyplomatyczny w Paryżu na polowanie na bawolanty. Ilustracja przedstawia jedną z grup uczestników polowania.

## Wiadomości

Wtorek

22

października

P. Wołewo  
owicach.  
Pan Wołewo  
regata p. mec  
du Głównego  
działł wczora  
tego OMP. I  
przypatryw  
ska poszcze  
ysposobienia  
wych i rolni  
ych OMP. I  
Przed świe  
W niedziele  
ystusa Król  
eli. Katolicki  
zi śląskiej z  
czste naboc  
nie. Katolicki  
ny w dniac

Nabożeństwo  
K  
W kościele  
odbyło  
kości duszy  
w Katow  
nabożeństwo  
dr. Graż  
endł, staro  
a dr. Kocu  
gacja urze  
ie policji  
m.

Przedh  
miani pol  
Z niegajny  
piątek, 25  
atorium m  
sędziu Nau  
szwajcarsk  
Śląska  
step wojny

Wzrost  
Stan kap  
szczędnosc  
324,0652  
401 i wr  
4.101 zł

Ruch m  
Waskie Lin  
zewrozly  
soboy, prz  
synoia k  
odróżak  
Piekar  
-

Ostatn  
czeskie  
nie jutro  
toin, kupi  
nie premi  
-

Powr  
Urząd  
munkule.  
6 września  
Katow  
Borzycak  
ska br.  
ll klasy

Z  
(K) Dż  
odby  
przy p  
kazem  
ny prz  
fach o  
szkoła  
lonicz  
bardzo  
Democ  
nych i  
kty n



# Wiadomości bieżące.

**Wtorek**  
**22**  
października

**Dziś: Kordull.**  
**Jutro: Jana Kantego.**  
Wsch. sl.: 6.18.  
Zach. sl.: 16.30.

P. Wojewoda Dr. M. Grażyński na I Wol. Stawie Przystosobienia Rolniczego OMP, w Katowicach.

Pan Wojewoda w towarzystwie Naczelnego Regenta p. mecz. Witczaka oraz p. prezesa Zarządu Głównego OMP, posła Olszowskiego edził wczoraj wystawę przystosobienia rolnego OMP. Pan Wojewoda z zainteresowaniem przypatrywał się ekspozycjom, porównując ją z poszczególnymi zespołami oraz z przystosobieniem rolniczym w okręgach przemysłowych i rolniczych. Objął ref. do spraw rolnych OMP. H. Weber.

**Przed świętem Chrystusa Króla.**  
W niedziele, 27-go bm. przypada uroczystość Chrystusa Króla, która jest dorocznym świętem Kościoła. We wszystkich parafiach diecezji Śląskiej zostanie w tym dniu odprawione czyste nabożeństwo, odbędą się liczne akcje i procesje pochodzących członków Stowarzyszeń diecezjalnych. Zostanie również zorganizowane nabożeństwo w dniach od 27, 10, do 4, 11.

**Nabożeństwo za spójność duszy ś. p. Kamila Gebhardta.**

W kościele garnizonowym w Katowicach odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę zmarłego wicedyrektora polonijni w Katowicach ś. p. Kamila Gebhardta. — nabożeństwo obecni byli: P. Wojewoda dr. Grażyński, prezes Sądu Apelac. dr. Sędzi, starsza dr. Seidler, prezydent miasta dr. Kocur, naczelny wydziałów z delegacją urzędników wojewódzkich, oficerowie policji z podinspektorem Starzykiem i innymi.

**Przedhistoryczne związki Śląska z lasami polskimi.**  
Z okazji 25. rocznicy Instytutu Śląskiego odbędzie się w Katowicach 25 października o godz. 19-iej w sali historycznej nr. 2 w Śląskich Technicznych Zakładach Naukowych odczyt prof. Józefa Kądzewskiego na temat: „Przedhistoryczne związki Śląska z lasami polskimi”. —stęp wolny.

**Wzrost wkładów w M. K. K. O.**  
Stan kapitału w Miejskiej Komunalnej Kasie oszczędności na dzień 1 października wynosił 324.055 zł, co w porównaniu ze stanem z dnia 1 września oznacza wzrost wkładów o 36.401 zł.

**Ruch na Śląskich Linjach Autobusowych.**  
Według danych statystycznych magistratu, Śląskie Linie Autobusowe w miesiącu wrześniu przewiozły 27 kursującymi autobusami 425.404 osoby, przyczem ilość przejechanych kilometrów wynosiła łącznie 179.225. Największą frekwencją podróżujących wykazuje linja Katowice — Wiewie Piekary (58.941 osób).

**Ostatnie dni targów na drzewka.**  
Ciesząc się powodzeniem targi zainicjowane w Katowicach 18. Zarządzeniem Śl. Izby Roln. kupujący bilet wstępu otrzymują bezpłatne premje.

**Powrót dżelazek z Gorzyc.**  
Urząd Opieki Społecznej w Katowicach komunikuje: Dżelazka szkolne, wysłane w dniu 6 września br. przez Urząd Opieki Społecznej w Katowicach na kurację do uzdrojowiska w Gorzycach, wracają w piątek dnia 25 października br. do domu. Rodziców uprasza się o odebranie swych dzieci w hali dworca dawniejszej III klasz w Katowicach o godz. 14.45.

**Polski Czerwony Krzyż Kół Dęb.**  
Urządza 24 bm, 6-cio tygodniowy bezpłatny kurs ratowniczo-sanitarny i przeciwgazowy dla kobiet i mężczyzn. Z uwagi na doniesienie znacznej ilości niewłaściwie posiadających powiększenia siemiężalności kad. P. C. K. kolo prosi obywatelstwo miejscowości o jaknajwcześniejsze zapisywanie się na uczestnictwo kursu. Pierwsza sekcja odbędzie się w czwartek, dnia 24 10, rb. o godz. 19-iej w szkole nr. XVIII.

**Zaizelenie roweru.**  
20 bm. znaleziono w podwórzu przy ul. Sokolej 9 w Katowicach, rower męski bez marki, który przechowywano na Komis. I w Katowicach, gdzie po udowodnieniu prawa własności, może być odebrany.

## Z Katowickiego

**(K) Dzień LOPP, w Welnawie.**  
odbył się straraniem miejscowego Kół LOPP przy poparcu społeczeństwa, połączony z pokazem przeciwgazowym. Ulicami gminy przeszli pochodzący propagandowy przy dźwiękach orkiestry strażackiej, a zatrzymał się przed szkołą im. Karola Miarki, gdzie odbył się pokaz lotniczo-gazowy, któremu przybrały się bardzo licznie zebrane obywatelstwo miejscowe. Demonstrowano ratowanie zagazowanych, ranionych i lokalizowanie pożaru obejmującego obiekty nawiedzone atakiem lotniczym itp. Pokaz

# Ponura zbrodnia w Stanowicach

## Dramatyczna bójka na wsi

Wioska Stanowice w pow. rybnickim wstrząśnięta została potworną zbrodnią dokonaną na osobie 36-letniego konduktora kolejowego Henryka Jeziorowskiego. Jeziorowski zmarł 21 bm. około godziny 1-45 w nocy w stanie podchmielonym z zabawy do domu w Stanowicach. W drodze natknął się na rowerzystę ślusarza Gobarę Józefa ze Stanowic, którego zaczęli i wszczęli z nim kłótnię na tle starych porachunków osobistych. Kłótnia zamieniła się wkrótce

w zacięłą bójkę, w trakcie której Gobara wtroczył pijanego Jeziorowskiego do przydrożnego rowu, a następnie, dobywszy rewolweru, oddał strzał do przeciwnika, kładąc go trupem na miejscu. Kula trafiła Jeziorowskiego w serce. Gobara chciał jeszcze raz strzelić, jednak broń mu się zacięła, wobec czego przystąpił do martwego już przeciwnika i zaczął go okładać po głowie kolbą rewolweru.

Po zbrodni Gobara wiadł spokojnie na

rower i odjechał do domu. Pierwsi zauważyli martwego Jeziorowskiego robotnicy, spiesząc do pracy.

Na miejsce ponurej zbrodni zjechali przedstawiciele władz sądowych oraz argana policyjne. Po wstępnych dochodzeniach wszczęto energiczny pościg za mordercą, kierując się pozostawionymi na miejscu śladami kół roweru. Ślady kół na rozmokej ziemi zaprowadziły policjantów do mieszkania Gobary, który, wzięty w krzyżowy ogień pytań, przyznał się do zabójstwa, wydając przytem policji narzędzie zbrodni — rewolwer, który ukrył na strychu swego domu. Sprowadzony na miejsce zbrodni lekarz dr. Zawrotnik z Czerwonik stwierdził, że śmierć Jeziorowskiego musiała nastąpić natychmiast. Tragicznie zmarły kolejarz osierocił żonę i kilkoro dzieci. Okrutnego zbrodniarza po przesłuchaniu odtransportowano do więzienia sądowego w Rybniku, gdzie w najkrótszym czasie będzie odpowiadał przed trybunałem za swą zbrodnię.

## Dni Propagandowe Polskiej Macierzy Szkolnej na Śląsku

**Katowice, 22. 10.**  
Na terenie całego Śląska odbędzie się zbiórki na Macierz Szkolną w Gdańsku od 21 do 31 bm. Macierz Szkolna w Gdańsku, pracująca od 14 lat na tym zagrożonym odcinku, na utrzymanie polskości, znalazła się obecnie wskutek dewaluacji guldena, w ciężkiej sytuacji finansowej, nie otrzymując zapłaty z Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą i nie mogąc liczyć na stałą pomoc finansową Polonii Gdańskiej, która składa się przeważnie z klasy robotniczej i mieszczańskiej. Macierz, by nie ustąpić w swej pracy kulturalno- oświatowej, jest zmuszona odwołać się do ofiarności publicznej w kraju.

Macierz Szkolna, w Gdańsku prowadzi 14 o. chronek, 3 polskie powszechne szkoły prywatne, szkołę średnią, gimnazjum polskie o 20 oddziałach, średnią i wyższą szkołę handlową oraz Polskie Konserwatorium Muzyczne. Pozaitem prowadzi kolonie w Sopocie i w Oliwie, do starca dzieciom polskim podreżników szkolnych, prowadzi kursy języka polskiego i historii polskiej dla dorosłych i młodzieży w wieku pozaszkolnym. Macierz Szkolna czuwa, aby wszystkie dzieci polskie zapisano do szkoły polskiej i broni działwie polską przed wynarodowieniem. Działem Macierzy Szkolnej jest skłanianie całej młodzieży polskiej w polskich zakładach. Na ten cel jednak są potrzebne fundusze. Dopomóżmy zatem Macierzy w tym zbożnym celu i składamy chociaż naderbniejsze kwoty! Z nich powstać mogą wielkie sumy, które w przeczaczeniuem jest ochrona polskiego dziecka przed wynarodowieniem

## Stan zatrudnienia na robotach publicznych

**Warszawa, 22 października.**  
Stan zatrudnienia robotników na robotach drogowych i wodno- komunikacyjnych w dniu 1 b. m. wynosił 146.903 robotników, w tem z tytułu świadczeń 93.577,

opłacanych gotówką i zbożem (mąką) — 152.326 robotników. Z ostatniej liczby było zatrudnionych na drogach państwowych 76.625, samorządowych 60.485 i wodno- komunikacyjnych 16.216 robotników.

## Zebrańie konstytucyjne Zarządu Głównego Związku Powstańców Śląskich

Ogędał odbyło się w lokalu Klubu Powstańców pod przewodnictwem Prezesa Zarządu Głównego p. senatora Kornewego konstytucyjne posiedzenie Zarządu Głównego. Skład Zarządu na okres 3-letni przedstawia się następująco: Kornew Rudolf, prezes,

inż. Przedpełski Wiktor, I. wiceprezes, Jancek Paweł, II wiceprezes, Olszowski Antoni, sekretarz, Paszkowski Jerzy, I zast. sekretarza, Koplec Mieczysław, II zast. sekretarza, Szefer Ryszard, skarbnik, Chmielewski Mieczysław, ławnik, Wyglenda Jan, ławnik.

## Red. Trunkhardt skazany na 10 miesięcy więzienia

**Katowice, 22 października.**  
W zamiejscowym wydziale karnym Sądu Okręgowego w Rybniku zapadł wyrok w sprawie przeciwko redaktorowi czasopisma „Katholische Volkszeitung” Arturowi Trunkhardtowi, oskarżonemu o występek z art. 111 ust. 2 o znieważę kanc-

Jerza Hitlera jako głowy państwa. Sąd skazał red. Trunkhardta na 10 miesięcy więzienia z zawieszaniem wykonania kary na dwa lata. Skazany jak i prokurator zgłosili apelację. Rozprawie przewodniczył sędzia Stawarski, oskarżał wiceprokurator Handzel.

## Skazanie międzynarodowego oszusta w Katowicach

**Katowice, 22 października.**  
Wczoraj przed Sądem Okręgowym odpowiadał międzynarodowy oszust Karol Schornstein za sfalszowanie karty wkładowej w księżeczce P. K. O. i usiłowane oszustwo na szkole Poct. Kasy Oszczędności. Schornsteina przetransportowano z więzienia w Cieszynie, gdzie osiuduje kary trzechletniego więzienia za jedną z chyba tysiąca sprawek. Z aktu oskarżeń i przebiegu rozprawy wynika, że Schornstein wyjechał z Sarajewa w r. 1933 do Hamburga, gdzie dopuścił się

wielu afer, a ścigany przez tamtejszą policję sfalszował paszport polski i za nim udał się do Chorzowa. Tu Schornstein osiedlił się, by dalej dokonywać oszustw. M. k., w styczniu r. 1934 wyrobił sobie kalgęczkę P. K. O. i wpłacił si 5,—, a następnie sumę tę przeobraził na 125,—; w celu zainkasowania udał się do Mysłowic, gdzie został schwytany przed okienkiem pocztowym na gorącym uczynku usiłowanego oszustwa. Sąd skazał Schornsteina na 9 miesięcy więzienia.

## Z Siemianowic

**(S) Konferencja wywiadowcza**  
w Państw. Gimnazjum w Siemianowicach odbędzie się w środę 23 bm, od godz. 17,30 do 19,30.

## Z Mysłowic

**(M) Posiedzenie Magistratu**  
odbędzie się w środę o godz. 17 pp. Na posiedzeniu będą omawiane tylko drobne sprawy, zaś poważniejsze zostaną odłożone do następnego posiedzenia.

## (M) Utworzenie komisji mieszkaniowej.

W najbliższych dniach, ma być przy Magistracie w Mysłowicach, utworzona specjalna komisja dla spraw mieszkaniowych, Komisja ma również ustalić ceny znizone w nqwobydujących domach magistrackich.

## (M) Ukończone roboty kanalizacyjne.

Zostały w zeszłym tygodniu na ul. Kard. Flonda, Żwirki i Wigury i nasiedln. Przy robotach tych zatrudnionych było 30 robotników.

## (M) Mecz towarzyski.

W ubiegłą niedzielę odbył się mecz piłki nożnej między PZP, a ZPP, oddział metalowców w Mysłowicach. Wynik 6:2 (2-2).

## Z Chorzowa

**(—) Baczność Podoficerowie Rezerwy w Chorzowie!**  
Wszystcy Podofic., którzy w ciągu „Tygodnia Podoficera Rezerwy” nie zdążyli zapisać się na członków Og. Zw. Podofic. Rez. Koła Chorzów Centrum, proszeni są przez Zarząd o dodatkowy wpis we wtorki i piątki w sekretariacie w Chorzowie I, ul. Katowicka 15 od 19 do 21.

## (—) Samobójstwo.

W ub, niedziele w Chorzowie III powieł s.e. spowodu niedłasek rodzinnych 22-letni Franciszek Gawlik, Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitalnej.

## Z Świętochłowickiego

**(S) Starosta powiatu świętochłowickiego**  
p. Szaliński powołał z 4-ro tygodniowego urlopu i objął w dniu dzisiejszym urządowanie.

## (S) Dzieci z Piekara na Sowiłcu.

W uligłym tygodniu udała się działwa szkolna w liczbie 250 pod kierownictwem nauczycielstwa do Krakowa, gdzie złożyła hold ś. Marszałkowi Piłsudskiemu w krypcie św. Leonarda na Wawelu. Następnie działwa udała się na Sowińce, gdzie wzięła udział w spyaniu kopca Marszałka Piłsudskiego

## Z Pszczynskiego

**(P) Prawda o zamknięciu dopływu wody w Pszczynie.**

„Katowiczerka” z piątku ub, tygodnia próbuje robić hukcek, że w Pszczynie — w dniach ostatnich — w różnych domach miasta zamknięto wodę, że spowodu drobnych naleźności nie udało się osiągać do środków ostatecznych i co się stanie na wypadek pożaru oraz dłażcego przy niktłych zaiegłociach zamyka się wodę przedsiobiorstwem o charakterze użyteczności publ. Ale obywatel, że miasto ma szereg pomo, z którymi obywatel może pobrać wodę wodociągowa, lecz pomyślnie „Katowiczerka” — nieccie oddalone za od domostw, w których nastąpiło zamknięcie wody. W imię prawdy stwierdziliśmy, że miasto w ubiegłym tygodniu w jednym tylko wypadku zamknęło wodę pewnemu Piekarkowi, który mając duże zaiegłoci nie płacił żadnych naleźności na rzecz miasta. Hukcek „Katowiczerka” jest więc niezasadny, a swemu korespondentowi winna udzielić nazany, że informuje mylnie oraz, że kłiepsko mnoży, robiąc z jednego upartego płatnika szereg ofiar, którzyca niema.

## Z Lublinieckiego

**(L) Ustawione samobójstwo bezrobotnego.**  
Wieczorek Wilhelm, bezrobotny rodem z Chropczowa, zamieszkały ostatnio w Lipinach kawałec, siedząc onegdaj w poczekalni kolej, w Lublińcu, zażył kwasu solnego w zamiarze samobójczym. Desperatowi udzieliło pierwszej pomocy kolejowe pozostawie ratunkowe, poczem odstawiono go do szpitala w Lublińcu, Stan jego jest ciężki. Powodem samobójstwa był brak środków do życia.

(L) Kobieta kłusowniczką.

Flakusowa Waleśka z Woźnik, odpowiadała przed sądem grodzkim w Lublińcu za niedozwolone zabicie zająca — przez złapanie go na sidła. Sądz skazał Flakusową na 2 tyg. aresztu z zaw. na 2 lata.

(L) Kradzież mieszkanowa w Psarach.

Onegdaj wszeli nieznani dotychczas sprawcy przez otwarte okno do mieszkania Albiny Czornikowej w Psarach, skąd skradli większą ilość płyt gramofon. i garderobe. O czyn ten podejrzani są włóczędzy, którzy tego dnia kradli się po wsi.

Z Bielskiego

(B) Repertuar kin:

„Kino Miejskie Białe: „Epizod“ z Paulą Wesley. Rialto Bielsko: „Wacuz“, Apollo: „Ucieczka“.

(B) Z życia „Ogólna Młodzież“ Publicznej Szkoły Dokształcającej nr. 1 w Bielsku.

W b. roku szk. otrzymała młodzież męskiej szkoły dokształcającej w Bielsku bardzo dobre warunki dla pracy kulturalno-oświatowej. Użytkowano lokal świetlicowy, w którym się odbywały codziennie wieczorki. Starania kier, skłony awerona naucz, w tym kierunku zasługują na podziękowanie z uwagi na fakt, że młodzież rzemieślnicza, zasadniczo dotychczas nie korzystała z opieki w takiej mierze jak obecnie, a prac nad wychowaniem obywatelskiego w wietelcy oraz w kółkach da niewątpliwie dobre wyniki.

(B) Nagle zastąpienie.

Przechodząca przez Plac Ratuszowy w Bielej Anieli Szlaczek z Bielska, Kolonia Wotewódzka, zasnęła nagle i nieprzytomna upadła na bruk. Chora przewieziono pogotowie ratunkowe do jej mieszkania, gdzie oddano ją opiece lekarskiej.

(B) Zderzenie samochodów.

20 bm, kierowa samochod. Si. 3015 wskutek nieostrożnej jazdy na drodze w Mikuszowie najechał na samochód osobowy Kr 98436 kierowany przez fabrykanta Kurta Polacka z Bielska, wskutek czego samochód Polacka został uszkodzony. Kierowa samochodu po wypadku uciegł. Sprawę dochodzi policja z Bielska.

(B) Zatrucie alkoholem.

Wczoraj przewieziony został przez pogotowie ratunkowe do szpitala w Biale Ludwik Cędołowski z Łodygowic pow. Białe, który zapił się do tego stopnia, iż padł nieprzytomny na Placu Wolności w Biale. Po przewiezieniu do szpitala i wypomoczeniu żółdka stwierdzono silne zatrucie alkoholem. Cebudski pozostaje w szpitalu a stan jego jest bardzo poważny. Policja dochodzi, w której restauracji i jakie trunki podawano Cebudskiemu.

(B) Uciec niebezpiecznych złodziei.

W związku z kradzieżą garderoby na szkole kupca Haroka Rudolfa z Bielska o czym swego czasu pisaliśmy, policja przytrzymała niejakiego Rudolfa Bednarza, lat 22 z Soli, pow. Żywiec oraz Tadeusza Dziubkowskiego z woj. łódzkiego. Jak onegdaj donieśliśmy nieznanymi sprawcy po wybieciu szyby wystawowej w sklepie Pernstorfera w Bielsku skradli 4 aparaty fotograficzne o wartości przeszło 600 zł zostali wykradci w Bielsku. Jednego z nich zdolano już aresztować i odebrać jeden z skradzionych aparatów. Nazwiska sprawcy ze względu na śledztwo naraz nie podajemy. Dalsze dochodzenia prowadzi policja z Bielska.

Kupiec odpowiadał przed sądem za zniewagę urzędników skarbowych

Do sklepu Wiktora Gajowskiego, kupca w Lublińcu, przybył 8 maja br. dwaj urzędnicy skarbowi lublińskiego urzędu skarbowego na kontrolę świadectw przemysłowych, ponieważ otrzymali wiadomość, że Gajowski zatrudnił więcej personelu, aniżeli na to zezwalał świad. przez III kategorię.

Urzędnicy weszli do sklepu w dzień targowy, a zostawszy sklep, napelniony publicznością, stanęli przy drzwiach, obserwując ruch i personel. Gajowski wszedłszy do sklepu, przywitał urzędników nie bardzo grzecznie, a wpadłszy w ferwor, stawiał im przeszkody w wykonaniu obowiązków służbowych, nie chciał podać liczby zatrudnionego personelu i twierdził, że urząd skarbowy szukałagne specjalnie jego osobę i jego skład, a wykrzykując, wyprosił urzędników.

Na rozprawie Gajowski, broniąc się, odczytał art. 84 ordynacji skarbowej, który mówi, że podczas rewizji przedsiębiorstwa, nie należy łamać ruchu i że rewizje należy wykonywać w dniu powszednim, użył również zdania, że II, czykają a zniszczenia urzędników za jego żalenia do Min. Skarbu. Po przesłuchaniu urzędników i naczelnika urzędu skarbowego, sad skazał Gajowskiego za trzy przekroczenia po 40, 30 i 30 złotych grzywny, tworząc łączną kafe 70 złotych.

Przeciw Gajowskiemu toczy się obecnie dochodzenie o umieszczenie przed niedawnym czasem artykułu w „Polonii“ i „Groszach“ o sżkaniach urzędu skarbowego względnie urzędników skarbowych z Lublińca.

MUZYKALNOŚĆ. — Czy małżonka pana jest muzykalna.

— O, bardzo. Nie gra coprawda na żadnym instrumencie, ale jest swą rozstrojona.

JAKAŁA. — O, to syn pana ale jaka?

— A tak, od urodzenia.

— To niech go pan da do szkoły jakobos.

— A poci? Przecież jaka się już doświ.

Katastrofa kolejowa na linii Bielsko — Czeski Cieszyn

Jak już wczoraj donieśliśmy w części telegramowej „Polski Zachodniej“, w pobliżu stacji Czeski Cieszyn nastąpiła w ub. niedzielę wielka katastrofa kolejowa: Pociąg osobowy zdążający z Bielska do

Cz. Cieszyna, wychodzący ze stacji Bielsko o godz. 8.30, zderzył się z pociągiem motorowym kolei czechosłowackiej, niedaleko granicznej stacji czeskiej. Skutki zderzenia były okropne: 13 osób,

jadących motorówką, odniosło rany i ocalenia, a z nich dwie przewieziono do szpitala, gdzie dotąd walczą za śmiercią. Wszyscy ranni są obywatelami czechosłowackimi. — W naszym pociągu osobowym odnieśli lżejsze rany: kierownik pociągu Pszczółka i konduktor Szubert Bielska.

Winę ponosi zwrotniczcy czeskiego toru, bowiem nastąpił na nieprawidłowy, zwrotnicę, na tor zajęty przez motorówkę. Katastrofa byłaby przybrała nieobliczalny rozmiar, gdyby nie przytomność umysłu naszego maszynisty, P. Oehrenhefera, który w ostatniej chwili zwohnił i użył wszystkich hamulców.

Ambasador Francji p. Noel w Katowicach

Katowice, 22 paźdź. W ubiegłą niedzielę przybył do Zagłębia Dąbrowskiego Ambasador Francji przy Rządzie Rzeczypospolitej w Warszawie — p. Leon Noel. Ambasador francuski zatrzymał się w Dąbrowie Górniczej, gdzie przyjmowany był przez tamtejszych przemysłowców francuskich. Wizyta ta miała charakter prywatny.

W dniu wczorajszym p. Ambasador Noel przybył do Katowic, gdzie był gościem konsula francuskiego p. Lancla. W

godzinach południowych w mieszkaniu prywatnym konsula Lancla odbyło się przyjęcie w zamkniętym gronie przy udziale ambasadora Noel. Wczoraj wieczorem również w mieszkaniu konsula odbyło się przyjęcie oficjalne, na które zaproszeni zostali przedstawiciele najwyższych władz śląskich.

W dniu dzisiejszym p. ambasador Noel zwiędzi „Skarboferme“. Odjazd p. Ambasadora do Warszawy spodziewany jest dziś wieczorem lub jutro rano.

Z kongresu i wystawy malarzy i lakierników w Katowicach

Drugi dzień Kongresu Malarzy i Lakierników z całej Polski poświęcony był referatom na tematy zawodowe. Wygłoszono ogółem 11 referatów a mianowicie: 1) Reklama w fachu malarskim (ref. red. Wojciechowski z Poznania), 2) Materiałoznawstwo i technika w rzemiośle malarskim i lakierniczym w słownictwie polskim (p. Dobrzeleki z Warszawy), 3) Czy w Polsce spółdzielnie surowców w zawodzie malarskim mają rację bytu (p. Grześkowiak z Bydgoszczy), 4) O umiejętności sprzedaży naszych produktów warsztatowych (preleg. z Cechu Mistrzów Malarzy i Lakierników z Łodzi), 5) O zastosowaniu farb olejnych i lakierów (preleg. chemik p. Kowalewicz z Katowic), 6) Rzemiosło lakiernicze i jego zadania (preleg. p. Weber z Warszawy), 7) Zastosowanie bieli cynkowej w malarstwie (preleg. dr. Anton: Likiernik z Bezdźnia), 8. Zasady kalkulacji zawodowej (p. Ulatowski z Poznania), 9) Zastosowanie litopny w malarstwie (dyr. Kuryłowicz z Tarn. Gór), 10. Referat Związku Fabryk i Lakierników w Polsce z Warszawy, 11) Czy Ustawa Przemysłowa daje dostateczną ochronę rzemiosła (preleg. p. Kęsy z Katowic).

Kongres odbywa się, jak wiadomo, w Sali Powstańców, w której jednocześnie otwarta jest wystawa materjału i sprzętu w rzemiośle malarskim i lakierniczym. Wystawa ta, jakkolwiek zamknięta i w bardzo szczypluch ramach ze względu na brak miejsca, urządzona jest z dużym smakiem artystycznym. Stoiska poszczególnych firm zajmują miejsca wzdłuż ar-

tystycznie ozdobionych ścian — stanowią barwno to dla obrad kongresu. Na stoiskach mienia się gamą barw farby różnego rodzaju, plakaty i dyplomy uznania.

Wygłoszono wobec licznego audytorjum fachowe referaty nagrodzone były हुuczniemi oklaskami.

W godzinach popołudniowych odbyło się Nadzwyczajne Zebranie Delegatów Cechowych. Dalszy ciąg obrad oraz zamknięcie kongresu nastąpi w dniu dzisiejszym. Uczestnicy kongresu zwiędzą w dniu dzisiejszym Muzeum Śląskie, Gmach Województwa w Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych.

Taisze światła.

Wszyszy sobie zdajemy doskonale sprawę z tego, że oszczędność jest koniecznym warunkiem dla utrzymania równowagi budżetu domowego. O tej prawdzie zapominają jednak wielotysięczne rzesze konsumentów światła elektrycznego, którzy do oświetlania swych mieszkań używają t. zw. „tanic“ żarówek o niskiej wydajności świetlnej w stosunku do pobranego prądu.

Obrażmy sumy marnują się bezużytecznie w ciągu roku, ponieważ konsumenci przy użyciu t. zw. „tanic“ żarówek otrzymują za swoje pieniądze znacznie mniej światła, niż mogliby otrzymać przy użyciu dobrych, pełnowartościowych żarówek, jakimi są np. Super Żarówki Philipsa.

Dzięki niezwykle ekonomicznemu zużyciu prądu Super Żarówek Philipsa wytworząją tańsze światło, pozwalając zatem osiągnąć znaczne oszczędności na kosztach oświetlenia. (o)

Jak Czesli likwidują Polaków na terenie czeskiej części Śląska.

W jednym z codziennych pism endeckim znajdujemy garść szczegółów i cyfr, ilustrujących wyniki akcji czehizacji na Morawach wśród ludności polskiej.

Dzięki wysiłkom polskich organizacji oświatowych w okresie przed wojną światową udało się w Mor. Ostrawie i okolicy założyć kilka szkół polskich: dwie w Morawskiej Ostrawie, a w Witkowicach, Marjańskich Górach i w Przewozie, które wychowywały około 3,400 polskich dzieci.

Jednak już w latach 1920—1921 wspomniane szkoły wychowywały 2020 dzieci polskich, w 1921—22 roku 1104, w 1922—23 roku 1124, a potem już coraz mniej: 834, 725, 598, 450, 390, 375, 367, 344, 323, 260, 221, z początkiem obecnego roku szkolnego 191, a obecnie już tylko 160.

Dwie z nich: w Przewozie i Witkowicach zwiędzia, a zostały tylko trzy: wydziałowa i lu. dwa w Morawskiej Ostrawie oraz ludcwa w Marjańskich Górach.

Jest to wynik nacisku gospodarczego inżynierów i czeskiej biurokracji kopalni na robot-

nika polskiego, który w liczbie 50 do 60 tysicy napłynął do zagłębia ostrawsko - karwińskiego w latach przedwojennych

Z tej to liczby emigrantów połowa uległa metodom czehizacji. 12 tysicy posiada obywatelstwo polskie, a około 8000 nie było wiedziałe się dotąd jasno za przynależnością państwową, Radziby jednak uzyskać obywatelstwo czechosłowackie

w obawie przed utratą pracy i deportacją.

Często z tej masy wystęła się do Polski „niewygodnych cudzoziemców“. Przez konsulat polski przeszło tych wyciepdniczy: w roku 1933 goło rodziny 150, w 1934 roku 280, a do 1 października br 300 osób rodzin — zapewne około 1200 osób.

Ostatnio, 3 bm. stanowiąc własność wiedeńskich Rotschildów Zakłady Witkowieckie, gdzie dyrektorem jest żyd wiedeński, wydziali 25 Polaków, w tem kilku wytwaleli polskich, przyczem wyraźnie zaznaczyli, że czynią to na żądanie dyrekcji policji w Morawskiej Ostrawie.

Śmiertelny cios krzesłem w głowę

Onegdaj w nocy w domu Damków w Witkowicach odbywała się zabawa towarzyska. W czasie zabawy przyszedł do mieszkanie niejakii Pietraszko, znany awanturnik z Lipowej pow. Żywiec. Zjawienie się nietropzonego i niepożądanego gościa wywołało oburzenie, a syn Damków, Bolesław, usiłował awanturnika siłą usunąć z miesz-

kania. Pietraszko zaczął stawiać opór, a w pewnej chwili chwycił krzesło i uderzył Damka w głowę. Cios był śmiertelny. Damek upadł na podłogę z rozbitą czaszką, a w dwie godziny później zakończył życie. Sprawca zbrodni uciekł, lecz wkrótce został przez policję aresztowany i oddany do dyspozycji sędziego śledczego

WITOLD ZECHENTER.

Miłość jesienna

Te, które zwiędziały, jakże pachną kwiaty dziś, kiedy jesiń już łagodnie spływa — gwiazdy malejące zawity nad światem a wiatr wilgotny chmurami je rzywa.

W noc, która chłodnym spada niepokojem, gdy z wspomnień lata zamiera już uszytka, o, jakże drogim jest mi ciepło twoje, jakże potrzebna jest mi twoja bliskość.

Z snu gorącego budząc się wśród nocy, jak z pełnej białej i tajemnic węglek, jak słodko ujrzeć uśpionę two oczy, ruch śpiących ramion twoich odczuć miękką

Rękoma wspomnień zrywawsz dni biegnące, w których uśmiechów i pieszczoty pełno i w mrok deszczowy rozniecasz jak słodką miłość w jesieni tak bardzo wiosenną.

Więści z całej Polski

Wichura nad Stanisławowem.

Nad Stanisławowem i okolica przeszła w ostatnich dniach wiciora — silna wichura. Wiały miłdł tumany kurza, a w powietrzu unosiły się polamane konary i reszki 10. Wskutek wichury uciepialy sady owocowe: wiele szysz w męszkaniach niekto rozbici. Przerwy powstały również w połączeniach telefonicznych. Wichura trwała zaledwie kilkanaście minut, a mimo to wyrządziła znaczne szkody.

Wolna Wszechnica otrzymała prawo nadawania stopni naukowych.

Minister wyznał religijnych i oświecenia publicznego przyznał prawo Wolnej Wszechnicy Polskiej nadawania niższych stopni naukowych, a mianowicie: stopnia magistra nauk ekonomicznych — społecznych oraz magistra filozofii w zakresie fizyki, chemii, botaniki, zoologii wraz z anatomją porównawczą i biologią ogólną

Zagadkowa wizyta narkomana.

W gmachu starego uniwersytetu we Lwowie aresztowano znanego narkomana, karanego kilkakrotnie za nielegalny handel morfiną i kokainą, Kazimierza Chmielewicza. Przy aresztowaniu znaleziono legitymację szkodnika wyższej szkoły handlu zagranicznego, prawdopodobnie skradzioną. Chmielewicz nie chciał podać, w jakim celu kręcił się po korytarzach uniwersytetu.

Półtora roku więzienia za zabójstwo w stanie pijanym.

Przed Sądem Okręgowym w Katowicach rozegrał się w dniu wczorajszym epizod tragicznego wydarzenia, które miało miejsce w dniu 3 maja br. w lokalu Białdygi w Nowej Wsi. Krytycznej nocy odbywała się we wspomnianym lokalu zabawa tanciczna, w której m. in. wzięli udział 32-letni Augustyn Wuszka z Nowej Wsi (3 Maja 75) oraz 31-letnia służąca Anna Sojdzówna Wuszka, pijany, napastował Sojdzównę i chodził za nią krok w krok. Kiedy kobieta, chcąc się uchronić przed napastnikiem, weszła do ustępu, Wuszka strzelił z rewolweru przez drzwi. Sojdzówna, trafiona w głowę, poniosła śmierć na miejscu.

Wuszka, postawiony przed trybunałem, tłumaczył się, że był pijany i strzelał „na wiat“. Sąd, po przeprowadzeniu rozprawy i przesłuchaniu świadków, skazał Wuszkę na 1½ roku więzienia.

WTO  
KATOWICE  
WITOLD ZECHENTER.  
MILÓŚĆ JESIENNA  
WIEŚCI Z CAŁEJ POLSKI  
WICHURA NAD STANISŁAWOWEM.  
WOLNA WSZECHNICA OTRZYMAŁA PRAWO NADAWANIA STOPNI NAUKOWYCH.  
ZAGADKOWA WIZYTA NARKOMANA.  
PÓŁTORA ROKU WIĘZIENIA ZA ZABÓJSTWO W STANIE PIJANYM.





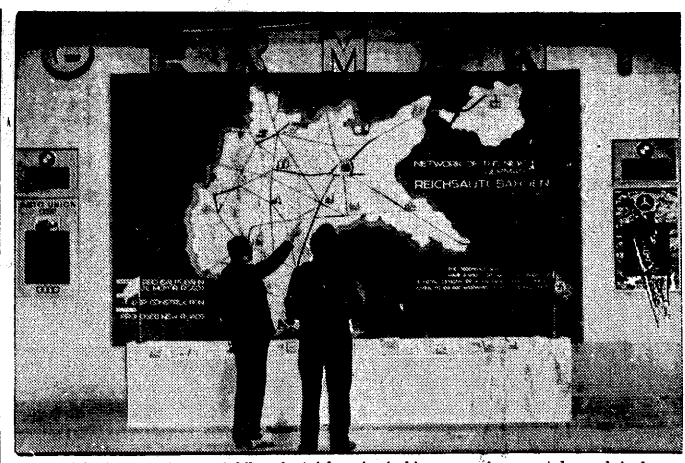
Jasnowidz - Hypnotyzer HAN DU

otwiera oczy światu!!

O wszechświatowej sławie Jedyjemu Jasnowidzowi panu HAN DU, po długich portraktacjach z Międzynarodowym Instytutem Metapsychicznym w Dabarko...

Repertuar Hino teatrów od 22 X. 35.

Table with theater listings: KINO CAPITOL, KAPRYŚNA MARJETTA; KINO CASINO, Poraz drugi; KINO COLOSEUM, POWRÓT FRANKENSTEINA; KINO RIALTO, WOJNA W KROLESTWIE WALCA; KINO UNION, KUSZENIE SZATANA; KINO DEBINA, KAPITAN KORKORAN.



Na londyńskiej wystawie samochodowej, stoisko niemieckie wyposażone zostało w dużych rozmiarów mapy, przedstawiającej bogactwo linii komunikacyjnych Rzeszy.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości.

Ogłaszam, że dnia 28 listopada 1935 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Bielsku sala Nr. 17 sprzedam na publicznej licytacji 1 nieruchomości składającej się z połowy...

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w czwartek dnia 24 października 1935 r. od godz. 9-tej sprzedam publicznie w Katowicach przy ul. Dworcowej nr. 18 następujące ruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. VII. Rewiru Józef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego Nr. 15, o godz. 10-tej p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1935 r. o godz. 12-tej w Kłodnicy, ul. Halembek, Nr. 2 odbędzie się licytacja...

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. VII. Rewiru Józef Bortel, mający kancelarię w Katowicach, ul. Sobieskiego Nr. 15, o godz. 10-tej p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 25 października 1935 r. o godz. 12-tej w Kłodnicy, ul. Halembek, Nr. 2 odbędzie się licytacja...

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Na podstawie art. 510 kod handl. ogłaszam, że w czwartek dnia 24 października 1935 r. od godz. 11-tej odbędzie się w Katowicach przy ul. Br. Piłsudskiego 15 licytacja następujących zastawów:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Na podstawie art. 510 kod handl. ogłaszam, że w czwartek dnia 24 października 1935 r. od godz. 11-tej odbędzie się w Katowicach przy ul. Br. Piłsudskiego 15 licytacja następujących zastawów:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

Obwieszczenie o licytacji

Ogłaszam, że w piątek dnia 25. 10. 1935 o godz. 11 sprzedam publicznie w Nowym Bytomiu przy ul. Niedurnego nr. 4 następujące nieruchomości:

ST. TABAREK Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. IX. (2405)

ST. TABAREK Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. IX. (2405)

ST. TABAREK Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. IX. (2405)

ST. TABAREK Komornik Sądu Grodzkiego w Katowicach wezw. IX. (2405)

Pensjonat „SŁAZACZKA”

K. Maczyński WISŁA (Słask Cieszyński) Telefon Nr. 66. Otwarty przez cały rok. Pani sezon jesienny

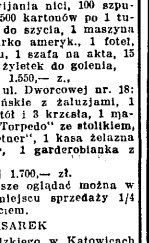
Do Sekretariatu wielkiego przedsiębiorstwa przemysłowego w Chorzowie potrzebna

biegła stenotypistka z ukończonym średnim wykształceniem i kilkanaletnią praktyką biurową, polką, rodem z G. Śląska.

WOLNE POSADY

Poszukujemy kilku inteligentnych pań dobrej prezencji — ustosunkowanych, Stała współpracownica, Szczegółowe oferty dołączaszowej pracy, referencje do Administracji Polskiej Zachodniej pod „Aktropol” (2443)

Sensacyjna nowość



Powinni zapęczyć wszędzie poszukiwani Jedyną w Polsce wytwór. EN-WO-DC, Kraków, Gołębia 6

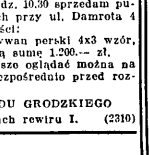
SPRZEDAŻ

Poszukuję 3 pokojowego mieszkania. Zgłoszenia do Adm P. Z. pod nr. „5558”-r.

ROZNE

Strojenia, reperacje i poltrowanie fortepianów, pianin i fisharmonii, wykonuje pod gwarancją, fachowo i tanio, B. Sommerfeld, fabryka pianin, Katowice, ul. Kosciuszki 16. Telefon 348 98. (1172)

Reklama jest dzwignią przedsiębiorstwa!



Dlatego ogłaszacie się w największym i najsukcesywniejszym organie ogłoszeniowym ilustrowanym Dzienniku Śląskim „Polisce Zachodniej”

Uwaga!

Ogłoszenia drobne przyjmują się do godz. 17-tej, zaś ogłoszenia szpaltowe do godz. 17,30 dnia poprzedzającego termin ukazania się.

Wypierasz się podróż?

Rzuc okiem na informacje o komunikacji lotniczej. — Podróż najwygodniejsza, najszybsza, tania.

Advertisement for 'AQUARIES' featuring a circular logo with a fish and the text 'AQUARIES' and 'WIELKI WYKONAWCA'.

Advertisement for 'AQUARIES' featuring a circular logo with a fish and the text 'AQUARIES' and 'WIELKI WYKONAWCA'.

Advertisement for 'AQUARIES' featuring a circular logo with a fish and the text 'AQUARIES' and 'WIELKI WYKONAWCA'.

Advertisement for 'DZWIIGNIA' featuring a crane illustration and the text 'DZWIIGNIA' and 'WIELKI WYKONAWCA'.

Advertisement for 'DZWIIGNIA' featuring a crane illustration and the text 'DZWIIGNIA' and 'WIELKI WYKONAWCA'.

Advertisement for 'DZWIIGNIA' featuring a crane illustration and the text 'DZWIIGNIA' and 'WIELKI WYKONAWCA'.